

**ZBIGNIEW CHODYŁA**

**NAJSTARSZE DZIEJE  
OSAD OŁĘDERSKICH  
W OKOLICACH NEKLI**

**W LATACH 1749-1793**

**SPOŁECZNY KOMITET  
RENOWACJI CMENTARZY OŁĘDERSKICH**



ZBIGNIEW CHODYŁA

NAJSTARSZE DZIEJE  
OSAD OŁĘDERSKICH  
W OKOLICACH NEKLI

W LATACH 1749-1793

SPOŁECZNY KOMITET  
RENOWACJI CMENTARZY OŁĘDERSKICH

NEKLA 2005

**Publikacja została wydana w ramach przygotowań  
do obchodów jubileuszu 600-lecia Nekli.**

Na okładce: Fragment umowy osadników w Nekielskich Olędracli z Franciszkiem Odrowąż Wilkońskim i ks. Aleksym Błachowiczem w sprawie świadczeń na rzecz parafii rzymsko-katolickiej w Nekli, zawartej 8 stycznia 1753 r. w Nekli. Fot. Archiwum Państwowe w Poznaniu

Wydawca: Społeczny Komitet Renowacji Cmentarzy Olęderskich w Gminie Nekla  
62-330 Nekla, ul. Dworcowa 10, oledrzy\_nekla @ wp.pl

Redakcja i korekta: Jerzy Osypiuk

Nakład: 400 egz.

Druk i oprawa: Wydawnictwo KROPKA, J.W. Śliwczyńscy  
62-300 Września, ul. Fromborska 18, drukarnia@wrzesnia.info.pl

Projekt graficzny: Przemysław Nowaczyk

# WSTĘP

Jednym z najważniejszych typów wiejskiego czynszowego osadnictwa na ziemiach polskich w latach 1527/1547-1864 było osadnictwo olęderskie, które wzięło swoją nazwę od jego pionierów – Holendrów, zwanych w języku staropolskim olędrami, olendrami lub holędrami. O jego istocie decydowały jednak nie przynależność etniczna osadników, charakter gruntów czy sposób ich zajmowania (melioracja lub karczunek), ale prawo holenderskie, przyniesione przez Holendrów i stosowane przez ich kontynuatorów, głównie Niemców i Polaków, a także realizowana w jego ramach funkcja gospodarcza, polegająca na zajmowaniu terenów przeważnie trudnych do zagospodarowania, uprawie ziemi w jednym kawałku i dużym znaczeniu hodowli zwierząt. Zgodnie z zasadami tego prawa olędrzy, holędrzy, nazywani tak nawet wtedy, kiedy nie reprezentowali już narodowości holenderskiej, byli ludźmi osobiście wolnymi i dzierżyli ziemię na warunkach emfiteuzy – najpierw wieloletniej długoterminowej, a później (zwłaszcza w Wielkopolsce) wieczystej dzierżawy, wieczystego prawa czynszowego za tzw. okupne, mogąc przekazywać gospodarstwa swym spadkobiercom lub je sprzedawać za powiadomieniem pana. Po upływie czasu wolnizny, przeznaczonej na zagospodarowanie, świadczyli na rzecz pana feudalnego jedynie czynsze (w pieniądzu oraz naturze) i w bardzo ograniczonym wymiarze (choć nie zawsze) – robocznę. Posiadali ograniczoną wolność gruntową, odpowiadali solidarnie całą gminą za terminowe dopełnienie zobowiązań wobec pana, mieli wybieralny samorząd gromadzki, który m.in. pilnował wywiązywania się z tych zobowiązań i zachowywali ograniczoną wolność sądową, podlegając własnemu sądowi wiejskiemu, a tylko częściowo (w sprawach kryminalnych i w trybie odwoławczym) sądownictwu pańskiemu. Uiszczali ponadto opłaty na rzecz kościoła

katolickiego i podatki dla państwa, posiadali z reguły wolność handlu oraz cieszyli się swobodą wyznaniową i prawem zakładania własnych szkół, najczęściej będących zarazem domami modlitwy. Z tych zasad zwłaszcza zbiorowa solidarność gminy ołęderskiej względem pana oraz wynikające z niej równouprawnienie i wzajemna, sąsiedzka pomoc osadników wewnątrz gminy oraz odpowiednia organizacja i funkcje samorządu wiejskiego (gminnego) stanowiły o odrębności prawnej osadnictwa ołęderskiego w stosunku do innych form kolonizacji na prawie niemieckim, takich jak np. osadnictwo sołtysie, w ramach którego osadnicy otrzymywali nadziały (gospodarstwa) w wieczyste użytkowanie ale nie, jak ołędrzy na podstawie umów lokacyjnych zawieranych z całą gminą, lecz za indywidualnymi przywilejami.<sup>1</sup>

Według dotychczasowych badań w latach 1527/1547-1864 na obszarze I Rzeczypospolitej i po 1795 na ziemiach jej trzech zaborów założono co najmniej ok. 1700 osad ołęderskich, z czego przynajmniej 300 z wyłącznym lub częściowym udziałem etnicznych Holendrów, wyznania mennonickiego i ich potomków, częściowo już zluteranizowanych. Większość z tych osad, minimum ok. 925, powstało na terenie jednego z kilku regionów, w których rozwijało się osadnictwo ołęderskie – w Wielkopolsce właściwej. Tylko w okresie staropolskim w latach 1547-1793 lokowano tu w ośmiu z dziesięciu jej powiatów przynależnych do dwóch, a od 1768 trzech województw (poznańskiego, kaliskiego i gnieźnieńskiego) 725 osad ołęderskich w szerszym rozumieniu, z czego co najmniej 686 niewątpliwych. Osady te, nazywane też w skrócie ołędrami, zakładano w różnych typach feudalnej własności ziemskiej: królewskiej, miejskiej, kościelnej (diecezjalnej i zakonnej), a zwłaszcza w zdecydowanie przeważającej szlacheckiej. Były one zamieszkiwane w regionie wielkopolskim przez ludność napływową – potomków osadników holenderskich wyznania mennonickiego z osad powstałych na Pomorzu Gdańskim (w ok. 0,8%), w zdecydowanej jednak większości (ok. 54 %) przez ludność niemiecko-ewangelicką

---

<sup>1</sup> Szczegółowo o rozwoju i istocie osadnictwa ołęderskiego w Polsce i w Wielkopolsce informują opracowania: W. Rusińskiego, *Osady tzw. ołędrow w dawnym woj. poznańskim*, Poznań 1939-Kraków 1947 oraz Z. Chodyły, *Zarys dziejów osadnictwa ołęderskiego w Polsce (1547-1795)*, w przygotowaniu do druku i tegoż, *Osadnictwo ołęderskie w Wielkopolsce (1597-1793)*, w druku, gdzie jest cytowana obszerna polska i obca literatura przedmiotu.

(głównie luterańska), a w dużym odsetku (ok. 38 %) przez ludność polską, katolicką, a częściowo i mieszaną etnicznie i wyznaniowo (w ok. 7, 2%).<sup>2</sup>

Do osad wówczas założonych i zamieszkałych przez kolonistów Niemców, protestantów, a następnie aż do 1945 przez ich potomków, którzy tylko w bardzo małym stopniu się zasymilowali i spolonizowali i przyjęli katolicyzm, należała grupa dawniejszych 10 osad olęderskich założonych w latach 1749-1776 w okolicach Nekli, w dobrach szlacheckich, a mianowicie (w kolejności alfabetycznej): Barczyzny (dawniej Starej i Nowej, tworzących jedną gminę), Brzezia (dziś Brzeźna) między Siedleczkiem a Neklą, Gierłatowa, Góreckich Olędrów (dziś w granicach miasta), Lasek Olędrów (dawniej Lasek Zasutowskich, dziś części Gierłatowa), Mystkowskich Olędrów (dziś części Barczyzny), Nekielskich Olędrów (dziś Nekielki), Siedleckich albo Zabrodzia Olędrów (dziś Siedlecza) i Zasułtowa Olędrów (dziś Zasutowa). Wszystkie te osady od czasu swego powstania do 1793 r. były położone w staropolskim powiecie pyzdrowskim (w jego granicach przed i po zmianach z 1791 r.), w woj. kaliskim, na pograniczu z pow. gnieźnieńskim, ale trzy – Barszczyzna Stara i Nowa z Mystkowskimi Ol., jako należące do dóbr Czarniejewo w pow. gnieźnieńskim, były także wykazywane i w tym powiecie, należącym od 1768 r. do woj. gnieźnieńskiego, utworzonego wówczas z części woj. kaliskiego.<sup>3</sup> Dziś znajdują się one w granicach 7 miejscowości: dwóch (Brzeźno i Siedlecza) położonych w gminie Kostrzyn, w pow. poznańskim i pięciu (Barczyzna, Gierłatowo, Nekla, Nekielka, Zasutowo) należących do gminy Nekla, w powiecie wrzesińskim, w woj. wielkopolskim.<sup>4</sup>

Poniżej przedstawiamy w zarysie tylko początki ich dziejów od czasu lokacji najstarszych w 1749 r. i później następnych (do 1776 r.), aż po r. 1791, czy też prawie 1793, kiedy to w wyniku II rozbioru Polski znalazły się one tak, jak i cała Wielkopolska, pod pruskim zaborem. Ze względu na z góry założoną, ograniczoną objętość, referujemy kolejno, możliwie jak najzwięźle, następujące zagadnienia:

<sup>2</sup> Z. Chodyła, prace cyt. wyżej.

<sup>3</sup> Z. Chodyła, *Utworzenie i początki funkcjonowania województwa gnieźnieńskiego (1768-1774-1776)*, [w:] *Gniezno, Studia i materiały historyczne*, II, Warszawa-Poznań 1987, s. 5-68

<sup>4</sup> Z. Chodyła, *Osadnictwo olęderskie w Wielkopolsce (1597-1793)* i Mapa województwa wielkopolskiego w skali 1:300 000.

1. chronologię, organizację (nazwiska i status społeczno-ekonomiczny fundatorów, liczebność, nazwiska, narodowość, wyznanie i pochodzenie osadźców i osadników), charakter terenu, warunki i przyczyny lokacji osad
2. ich obszar, rozplanowanie przestrzenne, zabudowę i zaludnienie w 1789 r., z uwzględnieniem liczby mieszkańców według płci, wieku, struktury społeczno-majątkowej i zawodowej
3. sytuację prawną i administracyjną ludności olęderskiej
4. życie gospodarcze i społeczne
5. stosunki wyznaniowe, oświatę i kulturę życia codziennego.

Literatura przedmiotu dotycząca interesujących nas tu osad olęderskich jest bardzo skromna.<sup>5</sup> W tej sytuacji podstawę źródłową tego artykułu stanowią zasadniczo źródła archiwalne w postaci przywilejów (a faktycznie umów) osadniczych informujących o czasie, przyczynach i warunkach, organizacji wewnętrznej osad i świadczeniach ich mieszkańców dla dworu, Kościoła i państwa, umów gmin olęderskich z proboszczami parafii katolickich w sprawie świadczeń na ich rzecz, inwentarzy i wizji, tabel dymów, podymnego i ludności oraz ofiary 10 (20) grosza i tzw. zsyпки zbożowej z lat 1789 i 1791 oraz innych tekstów, których jednak ze względu na brak miejsca nie omawiamy tu bliżej.<sup>6</sup> Ze względu jednak na luki występujące w tych źródłach pełne ustalenia są możliwe tylko w odniesieniu do części z tych osad.

W zakończeniu opracowania poza wnioskami wynikającymi z charakterystyki wymienionych kwestii podajemy za literaturą niektóre najważniejsze fakty z dalszych ponad 150-letnich dziejów podniekielskich osad olęderskich w latach 1794-1945, opuszczonych pod koniec II wojny światowej przez potomków ich pierwszych osadników i zasiedlonych następnie przez Polaków, przybyłych głównie z kresów wschodnich II Rzeczypospolitej. Dotyczą one jednak tylko XIX wieku. Szeroki zakres rzeczowy i czasowy problematyki, obszerny zasób i inny charakter źródeł sprawiają bowiem, że ten półtorawieczny okres wymaga osobnego opracowania.

---

<sup>5</sup> *Września. Ziemia i jej mieszkańcy*. Wydano staraniem Akademickiego Koła Wrześnian, Września (1932); *Ziemia wrzesińska*, pod red. J. Deresiewicza, Poznań 1978.

<sup>6</sup> Cytujemy je poniżej.



# 1.

## CHRONOLOGIA, ORGANIZACJA, WARUNKI I PRZYCZYNY LOKACJI OSAD

Czas powstania czterech z dziesięciu osad olęderskich w okolicach Nekli określać dokładnie przywileje lokacyjne, dla pozostałych pozwalają go w przybliżeniu określić pierwsze wzmianki w innego rodzaju źródłach (takich, jak umowy z proboszczami, wizje, inwentarze, tabele podatkowe). Według tych źródeł zostały one założone w przedziale lat 1749-1776 w dobrach ziemskich należącej do przedstawicieli średniej szlachty, tj. właścicieli kilku wiosek, z ich inicjatywy, w granicach trzech parafii: Siedlec (2), Nekla (6) i Opatówko (2).

Najwcześniej, a zarazem w tym samym 1749 roku, lokowano trzy z nich: Brzeźno, w parafii Siedlec, Nekielskie Ol. i Góreckie Ol. w parafii Nekla, w dobrach szlacheckich należących do trzech różnych właścicieli.

Brzeźno, zwane dawniej Brzeziem, zostało założone na podstawie kontraktu (przywileju) z 27 marca tr., zawartego między fundatorem (założycielem) Antonim Krzyckim kasztelanem nakielskim, dziedzicem dóbr Osieka, Wilkonic, Sie(d)lca, Brzezia i in. a uczciwymi Andrzejem Arentem sołtysem i Marcinem Betkierem – zasadźcami, występującymi w imieniu całej przyszej gminy olęderskiej. Zobowiązali się oni zasiedlić tę wieś 18 osadnikami Niemcami (wśród nich 17 gospodarzami z sołtysem oraz gościnnym). Osadnicy otrzymali 5 lat wolnizny na zagospodarowanie się. Lokowali się bowiem we wsi prawdopodobnie w większości, ale niezupełnie opustoszałej, o czym można wnosić z informacji, że za „budynki nowe” (tj. zapewne wcześniej postawione przez dwór – Z.Ch.) powinni według ugody zapłacić oraz że ci, „którzy będą

się budować z fundamentu” mają postawić „należyte domostwa” w ciągu pięciu lat.<sup>7</sup> W 1775 r. „Brzezie [wieś] gberska” w parafii Siedlec liczyła 21 dymów (gospodarstw).<sup>8</sup> Nazwiska jej innych osadników-pionierów są nieznane. W 1791 r. oblaty (urzędowego wpisu) wspomnianego przywileju lokacyjnego do ksiąg grodzkich pyzdryckich dokonali: Jakub Arent sołtys, Marcin Chwist (lub Chwast) i Jan Manka prawdopodobnie ławnicy, będący najpewniej potomkami pierwszych kolonistów<sup>9</sup>.

W tym samym roku co Brzezie, na podstawie przywileju osadniczego z 22 października, wystawionego przez ówczesnego właściciela dóbr nekielskich Franciszka Odrowąż Wilkońskiego kasztelana krzywińskiego, powstały Nekielskie Ołędry. Zostały one założone „w borach i lasach nekielskich” na gruntach nazywanych „Lisia Woda, Muniak i Strzyżewko”. Grunty te oddano pod lokację osady „pocziwym (tj. uczciwym, osobiście wolnym – Z. Ch.) ludziom Holendrom”. Otrzymali oni na zagospodarowanie, czyli wykarczowanie terenów leśnych pod pola, ich uprawę i wzniesienie zagród 7 lat wolnizny.<sup>10</sup>

Najpewniej równocześnie z dwoma wymienionymi osadami założone zostały Góreckie Ołędry koło Nekli. W ich przywileju lokacyjnym z 1 maja 1751 r., spisany w języku niemieckim, a wystawionym we dworze (Targowej) Górcie przez Zygmunta z Stręczna Turno podporucznika, generał-adiutanta króla polskiego Augusta III, dziedzica dóbr Targowa Górka, za początek czasu trzyletniej wolności na zagospodarowanie został bowiem przyjęty 11 XI 1749 r. Osada ta określana też „alias (jako) część Sławęcina” albo „Sławęcińskie Ołędry”, o obszarze 10 hub, czyli włók, powstała na porośłych ponownie dębowym lasem i opustoszałych już w 2 połowie XVI w. gruntach części wsi Sławęcina.<sup>11</sup>

Przed lub w 1756 r. założono również na części tej dawnej wsi Sławęcina osadę Mystkowskie Ołędry, położoną w parafii Nekla, w 1789 r. pod

---

<sup>7</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP). Księgi grodzkie. Pyzdry. Gr. 115, k. 278v.-280 (oblaty 12 V 1791). W przywileju lokacyjnym mylnie: „... należyte domostwa stawiać przed(!) pięciu lat i oneż wystawić”

<sup>8</sup> APP. Zbiór tabel podatkowych i lustracji. Tab. 7. Kościan, k. 28v.

<sup>9</sup> Por. przyp. 7 (w formule oblaty).

<sup>10</sup> APP. Pyzdry. Gr. 113 (l. 1789-1790), k. 321-323.

<sup>11</sup> APP:Gniezno. Gr. 237, k. 1022-1023v.

względem własnościowym należąca wraz z Barszczyzną (Starą i Nową) do dóbr Czerniejewo w pow. gnieźnieńskim i dlatego też zwaną Czerniejewskimi Mystkowskimi Olędrami. Założenie jej w tym czasie potwierdza pośrednio umowa zawarta w Nekli 20 lutego 1756 r. między właścicielem i zapewne założycielem Piotrem Zbyszewskim a ówczesnym plebanem nekielskim ks. Aleksym Błachowiczem (*vel* Błachowiczem) w sprawie scharakteryzowanych dalej świadczeń mieszkańców tej osady na rzecz proboszczów parafii rzymsko-katolickiej w Nekli, wynikających z faktu jej lokacji na części dawnej opustoszałej wsi Sławęcín, zobowiązanej do nich.<sup>12</sup>

Najpewniej w 1759 r. lub w latach 1759-1761 powstało Zasułtowo Ol., skoro według niedatowanego przywileju lokacyjnego (prawdopodobnie z ok. 1772-1776) mieszkańcy tej osady mieli płacić czynsz na 11 XI od 1766 r. „rachując ekscepcją lat wolnych (czyli z wyłączeniem lat wolnizny – Z.Ch.), które już dawno wyszły”. Wieś tę na gruntach nazwanych Zasułtowo Wielkie i Małe w borach i lasach chwalczyckich, czyli faktycznie na obszarze opustoszałej wsi Zasutowo, o średniowiecznej jeszcze metryce, założył Aleksy Lipski, dziedzic dóbr Chwalczyce, Podstolice, Gąsiorowo i Zasułtowo, pułkownik a następnie generał-adiutant Jego Królewskiej Mości.<sup>13</sup> Na karczunek i zagospodarowanie takich gruntów dawano zwykle w przywilejach lokacyjnych innych wsi olęderskich od 7 do 5 lat.<sup>14</sup>

Najprawdopodobniej równocześnie z Zasułtowem Ol. lub niewiele później, w latach ok. 1762-1765, została lokowana przez tego samego założyciela, położona blisko Zasułtowa i należąca do tych samych dóbr osada Laski Olędry. W każdym razie powstały one przed 1775 r., gdyż wymienia je tabela dymów i podymnego powiatu pyzdrowskiego z 1775 r.<sup>15</sup>

---

<sup>12</sup> APP. Poznań. Gr. 1128, k. 493. Osadę Sławęcín wymieniają jako opustoszałą taryfy lanowego z lat 1578 i 1620, por.: A. Pawiński (wyd.), *Polska XVI wieku. Pod względem geograficzno-statystycznym*, opisana przez... Źródła Dziejowe. T. XII.: Wielkopolska, t. I, Warszawa 1883, s. 207; *Rejestr poborowy województwa kaliskiego 1618-1620*, wyd. i wstępem opatrzył A.J. Parczewski, Warszawa 1879, s. 163.

<sup>13</sup> APP. Księgi ziemiańskie. Py. Zm.1 (1792r.), k.255-255v., 257 (obl. 11 lub 16 IV 1792).

<sup>14</sup> Z. Chodyła, *Osadnictwo olęderskie w Wielkopolsce (1597-1793)*.

<sup>15</sup> APP. Tab. 7. Kościan, k. 27v.

W 1781 r. w świetle informacji inwentarza dóbr Podstolice i in. w Zasutowie (!) Ol. zamieszkiwali: sołtys (bez określenia nazwiska), Jan Lubrens, Gulle (bez podanie imienia), Matys (bez określenia imienia lub nazwiska), sołtys stary (bez podania nazwiska), Michał Henkel, Zygmunt Henkel, Wanka (bez określenia imienia), Fender (bez podania imienia) i Krzysztof Konkol, natomiast w Laskach Ol.: Marcin (bez określenia nazwiska), Stelter (bez podania imienia), Krzysztof Boga, Krzysztof Libenc.<sup>16</sup>

W 1772 r. nastąpiła lokacja Siedleckich al. Zabrodzia Olędrów, w dobrach i parafii Siedlec. Ich fundatorem był najpewniej Antoni Krzycki kasztelan krzywiński, dziedzic dóbr Się(d)lca, Iwna, Łęka, Osieka i innych. Pośrednio poświadcza to akt z 1 lutego 1779 r. przekazujący tę osadę (na podstawie wyroku Trybunału Koronnego Piotrkowskiego z 1778) szlachcicowi Ludwikowi Ostrowskiemu, który w ciągu posesji i zamieszkiwania w domu sołtysa (bez rugowania tegoż wraz z rodziną) miał odzyskać od Onufrego Krzyckiego, syna i sukcesora fundatora, spłatę należnych mu za okres dwóch i pół lat prowizji czyli procentów od sumy 10 000 złp., pożyczonej O. Krzyckiemu, m.in. z czynszów płaconych przez olędrów, które jednak mogły wpłynąć dopiero 11 XI 1779 r., gdyż wówczas mijał termin wolnizny. W akcie przekazania we wspomnianym celu Siedleckich Olędrów L. Ostrowskiemu zostało wymienionych z imienia i nazwiska 12 osadników-gospodarzy wraz określeniem wielkości ich nadziałów. Byli to: Wojciech Mank sołtys, mający jedną hubę, Jan Balk posiadający pół huby i 3 morgi, Jędrzej Cado na połowie huby, Bogusław Rysner, Marcin Rysner mający po trzy ćwierci huby, Bogusław Heyd, Antoni Gaska (Gaska?), Marcin Krys, Krzysztof Szmidt, Jan Hentka, wszyscy mający po całej hubie, Michał Marcin i Marcin Błach posiadający po trzy ćwierci huby. Znajdujący się tam gościniec i szkoła oraz czynsz świadczony w drobiu pozostały w dyspozycji dworu siedleckiego.<sup>17</sup> O roku 1772 jako początku okresu pięcioletniej zapewne wolnizny i zarazem dacie założenia wsi pozwala z kolei pośrednio domniemywać przywilej na budowę młyna w Siedleckich Ol., jaki otrzymał 23 czerwca 1772 r. w Siedlcu od wspomnianego Antoniego

---

<sup>16</sup> APP. Pызdry. Gr. 105, k. 387v. (obl. z 7 V 1792).

<sup>17</sup> APP. Poznań. Gr. 1153, k. 34v.-35v.(obl. 11 II 1779 r.)

Krzyckiego młynarz Wojciech Hofmann.<sup>18</sup> W 1775 r. Siedleckie „Gburskie Olędry...” liczyły 16 dymów.<sup>19</sup>

Przed 1775 r. powstało Gierłatowo Olędry (zwane też, przynajmniej w części, Chłapowskie Olędry, ze względu na przynależność do dóbr Chłapowo), w parafii Nekła, zlokalizowane na miejscu wsi opustoszałej już przed 1571 r. Jako Chłapowskie Ol. w parafii Nekła wykazuje je bowiem tabela dymów i podymnego powiatu pyzdrowskiego z 1775 r., z liczbą 6 dymów.<sup>20</sup>

Przed, a być może i w 1756 (razem z Mystkowskimi Ol.) i w 1776 r. założone zostały (także na części dawnej wsi Sławęcín w parafii Nekła) osady nazywane Barszczyzną (Barczyzną) Starą i Nową. Stanowiąc odrębne przestrzennie i gospodarczo jednostki osadnicze, tworzyły razem jedną gminę administracyjno-sądową i dlatego, otrzymały wspólny finalny przywilej lokacji, wystawiony

---

<sup>18</sup> Przywilej ten zezwalał mu na budowę młyna wodnego (najpewniej przy rzece Cybienie, a może Maskawie), na gruncie, który miał być wymierzony, składającym się z trzech pól po 5 morgów, położonych jedno przy drugim. Karczunek, wykopanie rowów i poprowadzenie wody do tego młyna, postawienie domostwa, młynicy i in. budynków miało nastąpić kosztem młynarza. Ze względu na to otrzymał on od dworu 3 lata wolności oraz bezpłatną pomoc w drewnie budowlanym i opałowym w potrzebnej ilości. Pan deklarował dać mu do pomocy ludzi z wozami do sypania grobli i podobnie na przyszłość w razie nieszczęśliwego wypadku (powodzi, pożaru? -Z.Ch.), przydział 1 beczki piwa wyprodukowanego z dostarczonych 2 wierteli wielkiej miary jęczmienia, gdy będzie stawiał lub reperował budynki. Pierwszy czynsz w wysokości 200 zł w obiegowej monecie miał zacząć płacić od św. Wojciecha (23 IV) 1776 r., natomiast czynsz w naturze (2 gęsi i 2 kury) powinien oddawać na św. Marcina (11 XI), ponadto mleć zboże dworskie bez brania miarki oraz płacić podatek państwowy pogłówne w dwóch ratach po 3 zł. Ryby w stawie przy młynie miały należeć do dziedzica, młynarzowi wolno było jednak zatrzymywać wodę według jego woli. Wolno też było mu i jego spadkobiercom sprzedać budynki i rolę komu innemu, za odaniem dziedzicowi co 10 grosza od sumy uzyskanej ze sprzedaży. APP. Gniezno. Gr. 225, k. 162. Pod tekstem tego przywileju zapiska z datą: 4 VI 1772. "Punkta młynarzowi na nowy młyn pro rato et grato [stosownie do udziału i chętnie] przyjmę do kontraktu przy przyciśnieniu herbowej pieczęci".

<sup>19</sup> APP. Tab. 7. Kościan, k. 28v.

<sup>20</sup> APP. Tab. 7, Kościan, k. 22v.; L. Polaszewski, *Własność feudalna w woj. kaliskim w XVI w.*, Poznań 1976, s. 132, nie wzmiankowana w latach 1618-20 (*Rejestr poborowy województwa kaliskiego 1618-1620*, s. 163).

16 lipca 1776 r. w Gutowach przez ich fundatora – Antoniego Wyssogota Zakrzewskiego, kasztelana łędzkiego, a przedtem santockiego (1756-1757), biechowskiego (1757-1772), krzywińskiego (1772-1776?)<sup>21</sup>, dziedzica na Gutowach Małych i Wielkich, Bierzglinie i Barszczyźnie. Jednakże jedna z nich – Barszczyzna Stara, powstała najpewniej wcześniej. Wymieniona bowiem w tym przywileju i załączona do niego „Tabela wymiaru gruntów... wsi Sławencin zwanej na olendry...” przez Michała Pieczyńskiego, miernika przysiężnego, poza podaniem areалу każdego z 18 gospodarstw (w tym jednego dla szkoły-nauczyciela) i wysokości czynszów pieniężnych oraz tłok (pańszczyzny sezonowej podczas żniw, sianokosów) uzasadnia w swym nagłówku ich pomniejszenie („folgę”) przez zastosowanie się do postanowień „(...) prawa dawniej mianego (zapewne przez Barszczyznę Starą – Z.Ch.), w którym był wyraz stosowania się we wszystkim do Olendrów Nekielskich (...)”<sup>22</sup>, czyli przywileju lokacyjnego tych ostatnich z 1749 roku.<sup>23</sup> W 1776 r. według wspomnianej „Tabeli wymiaru gruntów...” w obu Barszczyznach zamieszkiwało 17 gospodarzy o następujących imionach i nazwiskach: Wojciech Brant, Michał Chench, Marcin Fener, Michał Kleiban, Piotr Krygier, Jan Krygs, Jan Lipert, Andrzej Olly, Michał Paul, Jakub Pomaranek, Bogusław Rus, sołtys, Andrzej Smith, Michał Smith, Marcin Staupel, Wojciech Staupel, Marcin Sweibs, Wojciech Zali oraz szkolny (nauczyciel) o niepodanym nazwisku. W 1792 r. zamieszkiwał tam także Jan Chobernik.<sup>24</sup> W 1789 r. osady te należały wraz

---

<sup>21</sup> *Urzędnicy wielkopolscy XVI-XVII wieku*. Spisy Oprac. A. Bieniaszewski, Ossol., Wrocław 1987, poz. według indeksu osobowego.

<sup>22</sup> APP. Py.Gr.115 (r. 1792), k. 916-917 (przywilej lok.) i 918v.-919 (tabela); w zapisie ich obl. wymienienni uczciwi „Michael Kle[i]ban i Joannes Chobernik de Fundis Stara Barszczyzna et Nowa Barszczyzna seu Sławencin Holandones”). Przywilej ten został wcześniej przedrukowany w książce: *Września. Ziemia i jej mieszkańcy*, op. cit. Tenże Antoni Wyssogota Zakrzewski, jako kasztelan santocki, starosta radziejowski, wydał w Poznaniu 26 czerwca 1757 r. przywilej na lokację osady olęderskiej na miejscu zniszczonej wsi Bierzglino w pow. pyzdrowskim, położonej na południowy wschód od Wrześni. Osadnicy mieli się sprowadzić po Nowym Roku 1758, a wolnizna ich powinna się kończyć 11 XI 1761. APP. Poznań. Gr. 1204, k. 32-33v.

<sup>23</sup> Por. przyp. 10.

<sup>24</sup> APP. Pyzdry. Gr. 115, k. 918v.-919 (tablicę tę podpisał Ksawery Wyssogota Zakrzewski KKG et K., syn Antoniego).

z Mystkowskimi Ol. do dóbr Czerniejewo, których właścicielem był wówczas gen. mjr Jan Lipski.<sup>25</sup>

Za wyjątkiem dwóch względnie trzech osad: Siedleckich Ol. (i to chyba nie w całości), Nekielskich Ol. i Lasków Ol., założonych na surowym koleniu, pozostałe sześć osad olęderskich w okolicach Nekli lokowano na miejscu osad istniejących pod tymi samymi nazwami już wcześniej, jeszcze w średniowieczu, a opustoszałych w całości lub w części w końcu XVI i początkach XVII w. Należały do nich, według chronologii pierwszych wzmianek w źródłach: Zasutowo zwane też Czaśołtowo (1397), Sławęcín (1400), Gierłatowo (1419)<sup>26</sup>, przy czym, na miejscu tej pierwszej założono dwie osady olęderskie (Zasutłowo i Laski), na obszarze drugiej aż cztery takie osiedla (Góreckie Ol., Mystkowskie Ol., Barszczynę Starą i Nową), a w trzeciej tylko jedną (Chłapowskie Ol.). Natomiast Brzezie-Brzeźno (wzmiankowane po raz pierwszy w 1338 r.) było wsią opustoszałą lub wyrugowaną ze starych polskich mieszkańców zapewne na krótko przed 1749 r., czyli czasem jej zasiedlenia na prawie olęderskim przez sprowadzonych tu Niemców.<sup>27</sup>

W przypadku jednej z wymienionych osad olęderskich – Brzeźna, znani są jej zasadzcy, w pozostałych przywilej lokacyjny otrzymywały całe gminy. Zarówno owi zasadzcy, jak i osadnicy byli pod względem etnicznym Niemcami. Wskazuje na to brzmienie ich przytoczonych wyżej (aczkolwiek przez

---

<sup>25</sup> APP. Tab. 35. Gniezno, k. 587v.

<sup>26</sup> K.J. Hładyłowicz, *Zmiany krajobrazu i rozwój osadnictwa w Wielkopolsce od XIV do XIX wieku*, Lwów 1932, s. 146–147. Jako opustoszałe lub częściowo opustoszałe w 1578 i 1629 r. wymieniają je rejestry podatku zwanego łanowe z lat 1578 i 1620, por.: A. Pawiński (wyd.), *Polska XVI wieku...* Źródła Dziejowe. T. XII.: Wielkopolska, t. I, s. 207 (Sławęcino nobilim, puste), 208 (Zaczułtowo maior nobilium, puste i Zaczułtowo minor z półtora śladu, łana); *Rejestr poborowy województwa kaliskiego 1618–1620*, ss. 163 (Sławęcín, pusty), 165 (Zaczułtowo, puste, Zaczułtowo minus z półtora śladu) lub w ogóle o nich, jak o Gierłatowie nie wspominają.

<sup>27</sup> K.J. Hładyłowicz, op. cit., s. 142. Jako zasiedlone z liczbami 7 śladów (łanów, włók) i 3 komorników w 1578 r. oraz 6 śladów osiadłych, jednym śladem opustoszałym i dwoma komornikami bez bydła w 1620r. wymieniają je rejestry łanowego, por.: A. Pawiński (wyd.), *Polska XVI wieku...* Źródła Dziejowe. T. XII.: Wielkopolska, t. I, s. 207; *Rejestr poborowy województwa kaliskiego 1618–1620*, s. 163.

zapis w fonetycznym brzmieniu zapewne nieraz zniekształconych) nazwisk, za wyjątkiem dwóch-trzech. Tak też są wyraźnie nazywani w przywilejach lokacyjnych dla Brzeźna i Góreckich Ol., dla tych drugich spisane w języku niemieckim.<sup>28</sup> Pośrednio przemawia za tym także ewangelickie (chyba prawie wyłącznie luterzańskie) wyznanie ich mieszkanców, czytelne na podstawie odpowiednich danych źródłowych lub innych wiarygodnych przesłanek, o których piszemy dalej. W dwóch-trzech przypadkach na podstawie brzmienia nazwisk można się domyślać występowania wśród nich, a raczej już wśród późniejszych i młodszych o pokolenie ich mieszkańców, także Polaków-ewangelików lub może nawet katolików, względnie zasymilowanych a może nawet już częściowo spolonizowanych Niemców.<sup>29</sup> Jeżeli nie większość z nich to na pewno dość liczni rozumieli też język polski, o czym pośrednio świadczy spisanie większości przywilejów lokacyjnych i innych dokumentów lub aktów w języku polskim. Miejscowości, z których przybyli nie są dokładnie znane. W dwóch wsiach – Brzeźnie i Góreckich Ol., na podstawie rodzaju i wielkości miar gruntów można się domyślać kolonistów z pogranicza wielkopolsko-nowomarchijskiego, w pozostałych mogli się osiedlić ludzie pochodzący ze starszych osad ołęderskich, powstałych w XVII i pierwszej połowie XVIII w. w zachodniej części dawnego województwa poznańskiego.

Przyczyny lokacji tych osad po stronie feudałnych fundatorów stanowiło dążenie do powiększenia swych dochodów przez zasiedlenie i zagospodarowanie terenów dawno opustoszałych, wyludnionych oraz leśnych. Osiedlenie ołędów zgodnie z jedną z podstawowych zasad prawa ołęderskiego, a mianowicie solidarności, wyrażającej się głównie w zbiorowej odpowiedzialności za świadczenia na rzecz panów, zapewniało tym ostatnim ich stałe i regularne otrzymywanie. Po stronie ołędów decydowały o tym korzystne, znacznie lepsze niż w kraju lub miejscu ich pochodzenia prawne i gospodarcze

---

<sup>28</sup> APP. Pyzdry. Gr. 115, k. 278v.-280 (obłata 12 V 1791); Gniezno. Gr. 237, k. 1022-1023.

<sup>29</sup> Były to nazwiska: Krzysztof Konkol w Zastłtowie Ol. w 1781 r. oraz Kazimierz Leski ławnik, współoblatujący przywilej osadniczy Nekielskich Ol w księdze grodzkiej pyzdrowskiej w 1790 r., por. APP. Pyzdry. Gr. 105, k. 387v. (obl. z 7 V 1792); Pyzdry. Gr. 113, k. 323-325 (wymienieni w formule obłaty).



warunki życia oraz zapewnienie im tolerancji religijnej i swobody kultu, o czym jest mowa poniżej. Przywileje lokacyjne nie mówią wprost o tych wzajemnych korzyściach ekonomicznych, poza kontraktem osadniczym dla Zasulłowa Ol, w którym wystawca uzasadnia postanowienia przywileju lokacyjnego następująco: „Co wszystko dla suplikacyi (na błagania) i prośby ich (olędrów), widząc przy tym intraty (dochody) i profit (zysk) swój, pozwoliłem.<sup>30</sup>

W wymienionych osadach osiedli jednak ludzie osobiście (przynajmniej po przekroczeniu granicy polskiej) wolni. W przywilejach lokacyjnych dla trzech osad zostali oni bowiem wyraźnie określani jako „ludzie poczciwi”, tj uczciwi, które to miano przysługiwało chłopom niepoddanym, posiadającym swobodę przemieszczania się, a w dwóch z tych aktów gwarantowano im zachowanie wolności osobistej (por. punkt 3). Musieli oni także dysponować gotówką (potrzebną na zapłacenie okupnego) i podstawowym inwentarzem żywym i martwym (narzędziami pracy), pozwalającym na zajęcie, zabudowę i zagospodarowanie otrzymanych nadziałów gruntów.<sup>31</sup>

Inicjatywa podjęcia akcji lokacyjnych tych osad pochodziła najprawdopodobniej przeważnie od panów feudalnych, właścicieli dóbr szlacheckich, w których były one zakładane. W przypadku Brzeźna można mówić o występowaniu osadźców (zasadźców), czyli przedsiębiorców lokacyjnych, którzy na życzenie pana feudalnego, fundatora (założyciela osady) mieli zwerbować, sprowadzić i osadzić na gruncie określonej liczbę ludzi, na warunkach określonych w przywileju, danym im dla całej gminy, której byli pełnomocnikami i przyszłymi mieszkańcami, gdyż jeden z nich występuje z określeniem sołtysa. Dokument ten nie informuje jednak o korzyściach, jakie z tego tytułu otrzymali, ale uzyskali je na pewno. Tylko w przywilejach lokacyjnych dla Nekielskich Ol. i Zasulłowa Ol. jest podkreślona ogólnie inicjatywa osadnicza kolonistów: „(...) ponieważ odezwali i udali się do mnie na pomieszkanie dziedzicznym sposobem na lasach i borach moich Holendrzy”.<sup>32</sup>

---

<sup>30</sup> APP. Pyzdry Zm. 1, k. 255-255v. i 257.

<sup>31</sup> Z. Chodyła, *Osadnictwo olęderskie w Wielkopolsce (1597-1793)*.

<sup>32</sup> APP. Pyzdry. Gr. 113, k. 323v.; Pyzdry Zm. 1, k. 255-255v. i 257.

Sposób zajmowania gruntów (także we wsiach opustoszałych i częściowo zniszczonych) odbywał się – jak można przypuszczać na podstawie charakteru zajmowanych terenów i gruntów oraz niektórych wiadomości dotyczących innych warunków lokacji i gospodarowania przez karczunek i meliorację, polegającą na kopaniu lub pogłębianiu rowów odpływowych.<sup>33</sup>

Koszty lokacji ponosiły prawdopodobnie obie strony, a dwór zapewne organizował w części transport kolonistów, a na pewno dawał im za darmo drewno budulcowe, o czym szerzej piszemy dalej.

---

<sup>33</sup> APP. Pyzdry. Gr. 113, k. 323v.-324 (Nekielskie Ol.); Pyzdry Zm. 1, k. 255-255v. i 257 (Zastółtowo Ol.).

## 2.

### OBSZAR, ROZPLANOWANIE PRZESTRZENNE, ZABUDOWA I ZALUDNIENIE WSI

Obszar niektórych podnekielskich osad olęderskich w czasie lokacji nie jest dokładnie znany.

Dla większości pozwalają go określić w przybliżeniu ich przywileje lokacyjne i inne dokumenty, informujące o liczbie i (lub) wielkości nadziałów gruntów (gospodarstw) otrzymanych lub posiadanych w nieodległym od założenia czasie przez kolonistów, dla pozostałych tylko szacunkowo, w ramach skrajnych przedziałów, wiadomości o wielkości tych nadziałów oraz liczbie dymów w latach 1775 i 1789.

I tak w Brzeźnie gdzie z 18 gospodarzy 16 otrzymało po włóce roli (równiej 18 morgom), sołtys półtorej takiej włóki, zaś gościnny pół włóki, obszar wsi można szacować na 324 takie morgi; nie podano natomiast jak duży był nadział związany z domem modlitwy-szkolą oraz teren przeznaczony pod cmentarz.<sup>34</sup>

Dla Nekielskich Ol. obszar gruntów nie jest dokładnie znany. Wiadomo tylko, że nadziały wynosiły tam po jednej i po pół włóki (chełmińskiej?), co przy liczbie 47 dymów w 1775 r. i 37 rolniczych w 1791 r.<sup>35</sup>, pozwala oceniać wielkość gruntów wsi w przedziale od około 30 do około 50 włók.

---

<sup>34</sup> APP. Pyzdry. Gr. 115, k. 278v-279.

<sup>35</sup> APP. Tab. 7, Kościan, k. 26v.; Pyzdry. Gr. 115, k. 547 v.

W Góreckich Ol. osadnicy otrzymali 10 hub (włók) ziemi i półhuby dla *vorlesera* (nauczyciela, lektora w domu modlitwy) dla uczenia dzieci. Grunty mieli mieć wymierzone marchijskim (a więc 9 łokciowym) prętem.<sup>36</sup>

W Mystkowskich Ol. przy liczbie 6 dymów w 1775 r. o nadziałach prawdopodobnie jednohubowych, a przynajmniej półhubowych, mogło być od 3-6 włók.<sup>37</sup>

W przypadku dwóch osad – Barszczyzny Starej i Nowej ich obszar znany jest z „*Tabeli wymiaru... wsi Sławencin zwanej na Olendry...*” i obciążenia mieszkańców na rzecz dworu. Wynosił on przy liczbie 18 gospodarstw wraz ze szkolnym (nauczycielskim) ogółem 449 mórg i 2985 prętów.<sup>38</sup>

W Siedleckich Ol. było w 1781 r., jak już wspomniano, 12 gospodarstw o określonej wyżej powierzchni, obejmujących w sumie obszar ok. 10 włók.<sup>39</sup>

W Zasulowie według przywileju lokacyjnego olędrzy otrzymali ogółem 13 włók, z których na każdą powinno wypadać w jednym z trzech pól 10, czyli razem 30 morgów, mierzonych prętem ośmiolokciowym.<sup>40</sup> Według tabeli dymów i podymnego pow. pyzdrowskiego z 1775 r. było w osadzie 13 dymów (gospodarstw).<sup>41</sup> Natomiast według inwentarza dóbr Podstolice i in. z 12 listopada 1781 r. oprócz gościnnego i borowego mieszkali tam olędrzy mający ogółem 6 i 1/2 huby gruntów, a w Laskach Ol. znajdowało się 4 olędrów, z których dwóch miało gospodarstwa jedno-, trzeci pół-, a czwarty trzyćwierćhubowe; zatem razem mieliby oni trzy i jedną ćwierć włóki gruntów.<sup>42</sup>

---

<sup>36</sup> APP. Gniezno. Gr. 237(r. 1788) , k. 1022-1023 (obl. szl. Andrzej Polfus).

<sup>37</sup> Takie domniemanie uprawomocniają: informacja o świadczeniach z nadziałów hubowych, zawarta w umowie dziedzica P. Zbyszewskiego z proboszczem nekielskim ks. A. Błachowiczem z 22 II 1756 r. (APP. Poznań. Gr. 1128, k. 493) i wspomniana liczba dymów w 1775 r. (APP. Tab. 7. Kościan, k. 26v.).

<sup>38</sup> APP. Pyzdry. Gr. 115, k. 918v.-919.

<sup>39</sup> APP. Poznań . Gr. 1153, k. 34v.-35v.(obl. 11 II 1779 r.)

<sup>40</sup> APP. Pyzdry. Zm. 1, k. 255-255v.i 257.

<sup>41</sup> APP. Tab. 7 . Kościan , k. 27.

<sup>42</sup> APP. Pyzdry. Gr. 105, k 387v.-388v.

W 1789 r. było w Zasłużowie Ol. już 16 gospodarstw (w tym jedno półtora-, a pozostałe jednowłokowe, obejmujących w sumie 6 i pół włóki, zaś w Laskach 5 gospodarstw, w tym 2 jedno-, 2 pół- i 1 ćwierćwłokowe, liczących razem 3 włóki i jedną jej ćwierć.<sup>43</sup> Zatem pomimo zmian liczby gospodarstw w tych osadach ogólne powierzchnie tych wsi w ciągu 8 lat nie zmieniły się.

W Gierłatowie znajdowało się w 1789 r. 9 dymów-gospodarstw (w tym sześć rolniczych, 2 karczmarские i jedno zagrodnicze)<sup>44</sup> o niezna-nej dokładnie powierzchni; mogła się ona wahać przy prawdopodobnych nadziałach od pół (zwłaszcza dla dwóch karczm) do jednej włóki w przedziale od 4-7 włók.

Większość gospodarstw w podniekielskich osadach olęderskich miała grunty wymierzone zapewne we włókach chełmińskich (1 włóka = 16,8 ha)<sup>45</sup>, za wyjątkiem Brzeźna i Góreckich Ol., gdzie ich powierzchnie zostały określone w innych, różniących się od siebie miarach. W niektórych wsiach liczba gospodarstw ulegała też pewnym zmianom w stosunku do stanu wyjściowego, za czym przemawia porównanie informacji z przywilejów lokacyjnych z wiadomościami z tabel dymów z lat 1775 i 1789. Przyczyny tych zmian mogły być różne, jedną z nich były podziały gospodarstw w trakcie spadkobrania.

Liczba i wielkość nadziałów (gospodarstw) rzutowały na stan i charakter mieszkalno-gospodarczej zabudowy tych osad. Szczegółowe, porównawcze przedstawienie stanu i struktury społeczno-gospodarczej ich gospodarstw według ówczesnych kategorii jest możliwe dopiero dla 1789 r. w świetle tabel związanych z pierwszym w Polsce (a drugim w Europie) urzędowym spisem dymów i ludności. Zaczerpnięte z nich dane wykazuje poniższe zestawienie.

---

<sup>43</sup> APP. Tab.44. Pyzdry, k. 407v.-408.

<sup>44</sup> APP. Tab. 45. Pyzdry, k. 6 i Tab. 46. Pyzdry, k. 106v.

<sup>45</sup> T. Wierzbowski, *Viduenecum. Podręcznik dla studiów archiwalnych*. Wyd. 2., zmienione i rozszerzone... przez K. Tyszkowskiego i B. Włodarskiego Lwów-Warszawa 1926, s. 219. Powierzchnia włóki wymierzona prętem 7 łokciowym wynosiła 16,8 ha; 8 łokciowym – 19,1 ha; 8 łokciowym – 21,6; a 9 łokciowym 24,2 ha; por. W. Rusiński, *Osady tzw. olędrowe...*, s. 67-68.

**Tab. 1.** Liczba i struktura społeczno-gospodarcza dymów-gospodarstw w osadach olęderskich w okolicach Nekli w 1789 r.

		LICZBA I RODZAJE DYMÓW							
		CHAŁUPY							
lp.	Nazwa osady i jej przynależność do parafii katolickiej	plebania i in. bud. plebańskie	karczmy	o 1. gospodarzu	o 2 gospodarzach	ogrodowe	zagrodnicze bez gruntu i ogrodu	dymy rzeźmieśnicze i fabryczne	razem
1	Barszczyzna Nw. Ol. zob. Mystkowskie Ol.								
2	Barszczyzna St. Ol. zob. Mystkowskie Ol.								
3	Brzezie	1	1	16		4	1	1	24
4	Gierłatowo		2	6	1				9
5	Góreckie al. Sławęcińskie Ol.		1	8		1			10
6	Laski			5					5
7	Mystkowskie Ol.		1	21					22 <sup>a</sup>
razem z Barszczyzną St. i Nw.									
8	Nekielskie Ol.		2	39					41
9	Siedleckie Ol.		1	13		1	1		16
10	Zasułtowo Ol.		1	12		1	1	1 <sup>b</sup>	16
<b>Razem</b>		<b>1</b>	<b>9</b>	<b>120</b>	<b>1</b>	<b>7</b>	<b>3</b>	<b>2</b>	<b>143</b>

**Źródła:**

APP. Zbiór tabel podatkowych i lustracji. Tab. 44. Pyzdry, kk. 298 (Siedleckie Ol.), 301v.-302 (Sławęcińskie al. Góreckie Ol.), 407v.-408 (Zasułtowo i Laski Ol.); Tab. 45. Pyzdry. kk. 3v. (Brzezie), 6 (Gierłatowo), 9 (Laski Ol.), 10v. (Nekielskie Ol.), 13v. (Siedleckie Ol.; Sławęcín al. Góreckie Ol.), 16 v. (Zasułtowo Ol.); Tab. 46. Pyzdry, k. 106v. (Gierłatowo), k. 237v. (Nekielskie Ol.); Tab. 35. Gniezno, k. 587 (Barszczyzna St. i Nw., Mystkowskie Ol.).

**Uwagi:**

<sup>a</sup> Z tych 22 dymów najprawdopodobniej 10 było w Barszczyźnie St., 8 w Barszczyźnie Nowej a 4 w Mystkowskich Ol. , zob. APP. Pyzdry. Gr. 115, k. 547v. ;

<sup>b</sup> ten dym określony jest jako „fabryczny”.

Z analizy treści tej tabeli wynika, że wśród ogółem 143 dymów, a bez jednego plebańskiego i 9 karczmarzskich, 3 zagrodniczych bez gruntu i ogrodu,

4 rzemieślniczych i jednego fabrycznego, 125 dymów we wszystkich 10 wsiach w 1789 r. przeważały dymy – gospodarstwa o jednym gospodarzu (120), a więc jedno- względnie półwłókowe (kmiece i półkmiece), tylko w bardzo małej części (8 dymów) występowały mniejsze – jedno o dwóch gospodarzach i 7 zagrodniczych z gruntem i ogrodem. W poszczególnych wsiach występowała też duża rozpiętość w liczbie gospodarstw – od 41 w Nekielskich Ol. poprzez 24 w Brzeziu, po 16 w Siedleckich Ol. i Zasultowie, do 9 w Gierłatowie i 5 w Laskach Ol. Średnia liczba dymów przypadająca na każdą z 10 osad olęderskich wynosiłaby 14,3. Z wyjątkiem mających wspólny samorząd Barczyzny Starej i Nowej oraz Zasultowa i Lasek, pozostałych 6 osad olęderskich tworzyło wsie i osiedla stanowiące samodzielne jednostki przestrzenno-gospodarcze i administracyjno-sądowe. Pojedyncze chałupy o jednym gospodarzu stanowiły w większości wsi domy modlitwy i szkoły. Ich lokalizacja jest czytelna jeszcze na mapach z XIX i XX w., a także przeważnie i dzisiaj, w postaci spełniających już w zasadzie tylko oświatowe funkcje murowanych budynków, postawionych w tych stuleciach w miejsce osiemnastowiecznych drewnianych chałup. Zastanawia brak młynów. O jednym, wodnym, w Siedleckich Ol. mówi wyraźnie wspomniany kontrakt zawarty w 1772 r. z młynarzem Wojciechem Hoffmanem przez Antoniego Krzyckiego kasztelana krzywińskiego, dziedzica dóbr Się(d)lec, Iwno, Łęk i Osiek, na budowę młyna na gruncie zarosłym Sie(d)leckich Ol., z latami wolności od 1772 do 1776 r.<sup>46</sup>

Wielkość zabudowy wsi wykazywała, jak się wydaje, na ogół pewną stałość, aczkolwiek liczba dymów mogła rosnąć w przypadku dalszego dosiedlania lub ze względu na różnicującą się strukturę gospodarczo-społeczną ludności wsi wskutek podziałów gospodarstw.

Według tabeli podatku zsyпки zbożowej (w życie i owsie) na wojsko z 1791 r. w poszczególnych 10 podnekielskich olędрах znajdowała się następująca liczba dymów „samorolnych”, tj. rolniczych, a mianowicie w: Barszczyźnie Starej – 8, Barszczyźnie Nowej – 8, Górskich (Góreckich) Ol. – 9, Brzeziu (Brzeźnie) – 16, Gierłatowie – 7, Laskach – 5, Mystkowskich Ol. – 4,

---

<sup>46</sup> Por. przyp. 18.

Nekielskich Ol. – 37, Siedleckich Ol. – 16, Zasułtowie – 13.<sup>47</sup> Ogółem było w nich 118 takich dymów. Za dym rolniczy, podlegający podatkowi zsyпки zbożowej na wojsko (w ilości 2 korców żyta i 4 korców owsa) należało rozumieć, zgodnie z treścią konstytucji sejmowej z 1791 r., każdy dym, którego posiadacz lub mieszkaniec zasiewa grunty zbożem bez względu na naturę dóbr i na to, czy płaci ofiarę 10 (20) gr. Z powodu różnic w wielkości gruntów dymy rolnicze zezwalano obciążać podatkiem w zróżnicowanej wysokości, pozostawiając jej ustalenie w dobrach szlacheckich ich „zwierzchności”, czyli właścicielom. Za uwolnione od zsyпки, a więc nierolnicze, miano uznawać tylko te dymy, których posiadacze nie mieli żadnych gruntów, albo mieli „warzywowe ... ogrody”, tj. zajmowali się wyłącznie warzywnictwem.<sup>48</sup> Zatem przez dymy nierolnicze rozumiano dymy bez gruntów, tylko z ogrodem, a więc rzemieślnicze i ściśle zagrodnicze, a może i komornicze, o ile były one osobnymi chałupami, zamieszkiwanymi przez komorników i komornice - samotnych lub z rodzinami, na co w tym ostatnim przypadku zdają się wskazywać informacje zawarte w spisach dymów i ludności z 1789 r. Z porównania danych o dymach rolniczych z 1791 z informacjami o ogólnych liczbach dymów z 1789 r. wynika, że w tych osadach znajdowało się w sumie 25 dymów nierolniczych. I tak w Barszczyźnie Starej – 2, Brzeziu (Brzeźnie) – 8, Gierłatowie – 2, Nekielskich Ol. – 6 (albo 2), Siedleckich Ol. – 3 (lub 4) i Zasułtowie 13 (albo 12).

W przywilejach osadniczych brak jest w zasadzie informacji dotyczących rozplanowania przestrzennego i zabudowy podnekielskich osad olęderskich. Można je określić dopiero na podstawie późniejszych planów i map. I tak wieś Brzeźno była ulicówką zachowującą ukształtowanie przestrzenne dawnej wsi fowarczno-pańszczyźnienj na miejscu której powstała jako osada na prawie olęderskim. Siedleckie Ol. stanowiły rzędówkę o zabudowie rozproszonej, podobnie Nekielskie Ol., Gierłatowo, Laski, Barszczyna Stara i Nowa oraz Mystkowskie Ol. Natomiast Zasułtowo było po części ulicówką (jak dawna wieś), po części rzędówką o zabudowie rozproszonej, kolonijnej. We wsiach o zabudowie rozproszonej zagrody z budynkami

---

<sup>47</sup> APP. Pyzdry. Gr. 115, k. 547v-548.

<sup>48</sup> *Wolumina Legum*, T. IX, Kraków 1889, s. 186 i n.



mieszkalnymi i gospodarczymi położone były w środku pól i połączone dojazdową drogą polną z drogą główną, albo też leżały po jednej stronie drogi głównej, a pola ciągnęły się po jej obu stronach.

Istotny element organizacji przestrzennej wszystkich charakteryzowanych tu osiedli stanowiły cmentarze grzebalne. Z przywilejów lokacyjnych wspomina o cmentarzu tylko jeden dla Brzeźna.<sup>49</sup> Niewątpliwie założono je i w pozostałych osadach olęderskich. Pod względem powierzchni pozostawały one w proporcji do wielkości populacji wsi i dlatego, za wyjątkiem Nekielskich Ol., były małe. Lokalizowano je na obrzeżu osiedli, na skraju pól i lasów, otaczając niskim obwałowaniem i grodząc przez obsadzenie krzewami (przeważnie lilakiem) i drzewami. Potwierdza to ich dzisiejszy wygląd, po oczyszczeniu z zarośli, ustawieniu i restauracji nielicznych ucalałych nagrobków z XIX i XX w. lub ich fragmentów.

Zabudowa gospodarstw, mieszkalna i gospodarcza, była tak, jak we wszystkich ówczesnych wsiach, drewniana, składała się z chałup podcieniowych oraz budynków gospodarczych – stodoły, połączonych wspólnym dachem stajni, obory, chlewa, ustawionych wraz z chałupą w czworobok i ogrodzonych. W przywilejach dla dwóch wsi: Brzeźna i Zasułtowa Ol. występują nakazy wzniesienia budynków odpowiednio w ciągu 5 i 2 lat od przybycia. W Zasułtowie Ol. „domostwa” miały być „w blochy z wystawami” (czyli z drewnianych bali i z podcieniami – Z.Ch.) a niedotrzymanie terminu ich budowy było zagrożone karą 30 talarów.<sup>50</sup>

Zaludnienie dziesięciu omawianych tu osad olęderskich w okolicach Nekli było zróżnicowane. Pozostawało ono w związku z rozmiarami osad w czasie lokacji i możliwościami ich rozwoju przestrzennego i gospodarczego oraz demograficznego później. Tylko w odniesieniu do części z nich znamy liczby osadników-gospodarzy (głów rodzin) w okresie ich zakładania lub też liczby ich gospodarstw z tabeli dymów z 1775 r., podane już wyżej. Dla wszystkich podnekielskich osiedli liczbę i strukturę ich mieszkańców znamy z tabel sporządzonych i zaprzysiężonych w czasie wspomnianego spisu z 1789 r. W świetle ich danych przedstawiała się one następująco.

---

<sup>49</sup> APP. Pyzdry. Gr. 115, k. 278v-280.

<sup>50</sup> APP. Pyzdry. Zn. 1, k. 255-255v. i 257 (Zasułtowo Ol.)

**Tab. 2.** Zaludnienie osad olęderskich w okolicach Nekli w 1789 r.

LP.	NAZWA OSADY	PŁCI I WIEKU	LICZEBNOŚĆ KATEGORII			
			Gospodarze – rolnicy	Czynszownicy – chałupnicy	Komornicy	Rz.
1.	Barszczyna St. Ol. razem z Barszczyną Nw. i Mystkowskimi Ol.	Mężczyźni Synowie do lat 15 od lat 15 Białogłowy Córki <b>Razem</b>		21  10 11 21 19 <b>82</b>		
2.	Barszczyna Nw. Ol. zob. Barszczyna St.					
3.	Brzezie	Mężczyźni Synowie do lat 15 od lat 15 Białogłowy Córki <b>Razem</b>	16  23 7 15 31 <b>92</b>		7 6  15 7 35	
4.	Gierłatowo	Mężczyźni Synowie do lat 15  od lat 15 Białogłowy Córki <b>Razem</b>		6  2  2 6 2 <b>18</b>		
5.	Góreckie albo Sławęcińskie Ol.	Mężczyźni Synowie do lat 15 od lat 15 Białogłowy Córki <b>Razem</b>	8  12 6 8 19 <b>53</b>			
6.	Laski Ol.	Mężczyźni Synowie do lat 15 od lat 15 Białogłowy Córki <b>Razem</b>	5  9 1 5 10 <b>30</b>			

*Rozdział 2. Obszar, rozplanowanie przestrzenne, zabudowa i zaludnienie wsi*

LICZBA MIESZKANCÓW WEDŁUG SPOŁECZNO-ZAWODOWYCH					OGÓŁEM
Własność	Karczmarze, szynkarze	Czeladź, służący	Luźni za robotą	Inni	
	1	25	7		54
	2		3		15 M 80
	1	9	11		11
	4	34	4		42
			25		23 K 65
					<b>145</b>
	3 <sup>a</sup>			3 <sup>b</sup>	29
	3	7			39
	3	20		1	28 M 96
	7	11		3	36
	16	38		3	59 K 95
				10	<b>191</b>
		2 <sup>c</sup>			8
					2
					2 M 12
		2			8
		4			2 K 10
					<b>22</b>
	1		1		10
	1				13
	1				6 M 29
	1				9
	4		1		20 K 29
					<b>58</b>
					5
					9
					1 M 15
					5
					10 K 15
					<b>30</b>

LP.	NAZWA OSADY	LICZEBNOŚĆ			
		PŁCI I WIEKU	KATEGORII		
			Gospodarze – rolnicy	Czynszownicy – chałupnicy	Komornicy
7.	Mystkowskie Ol. zob. Barszczyna St. Ol..				
8.	Nekielskie Ol	Mężczyźni	38		16
		Synowie			
		do lat 15	16		4
		od lat 15	2		
		Białogłowy	38		15
		Córki	78		14
		<b>Razem</b>	<b>172</b>		<b>49</b>
9.	Siedleckie Ol.	Mężczyźni	13		6
		Synowie			
		do lat 15	19		2
		od lat 15	7		
		Białogłowy	13		5
		Córki	21		4
		<b>Razem</b>	<b>73</b>		<b>17</b>
10.	Zasutłowo	Mężczyźni	10		2
		Synowie			
		do lat 15	18		4
		od lat 15	4		
		Białogłowy	10		3
		Córki	20		
		<b>Razem</b>	<b>62</b>		<b>9</b>
<b>Razem</b>		<b>Mężczyźni</b>	<b>90</b>	<b>27</b>	<b>31</b>
		<b>Synowie</b>			
		<b>do lat 15</b>	<b>97</b>	<b>12</b>	<b>16</b>
		<b>od lat 15</b>	<b>27</b>	<b>13</b>	
		<b>Białogłowy</b>	<b>89</b>	<b>27</b>	<b>38</b>
		<b>Córki</b>	<b>179</b>	<b>21</b>	<b>25</b>
		<b>Razem</b>	<b>482</b>	<b>100</b>	<b>110</b>

### Źródła:

APP. Tab. 44. Pyzdry, k. 407v.-408 (Zasutłowo Ol. i Laski Ol.); Tab. 46. Pyzdry, k.k. 21 (Brzezie , szl.), 106v. (Gierłatowo), 237v. (Nekielskie Ol.), 360 (Siedleckie Ol.) , 378 (Góreckie al. Sławęcińskie Ol.), 440v.-441 (Zasutłowo i Laski Hol.); Tab. 35. Gniezno, k. 587 (Barszczyna St. , Nw. i Mystkowskie Ol. razem).

### Uwagi:

<sup>a</sup> bakałarz, kowal, gościnny z rodzinami

<sup>b</sup> trzodnicy, borowy z rodzinami

*Rozdział 2. Obszar, rozplanowanie przestrzenne, zabudowa i zaludnienie wsi*

LICZBA MIESZKAŃCÓW WEDŁUG SPOŁECZNO-ZAWODOWYCH					OGÓŁEM
Własność	Karczmarze, szynkarze	Czeladź, służący	Luźni za robotą	Inni	
	2	2			58
	1	8			29 M 89
	2	50			2
	1	9			105
	6	69			102 K 207
					296
				2 <sup>d</sup>	21
		10			31
		4			11 M 63
				2	20
		8		2	35 K 55
		22		6	118
1 <sup>c</sup>	1				14
					22
					4 M 40
1	1				15
1	1				21 K 36
3	3				76
1	8	29	8	5	199
	7	25	3		160 M 424
		24			65
1	8	61	11	5	231
1	10	28	4	5	269 K 500
3	33	167	26	16	924

<sup>c</sup> parobcy, dziewczki (wykazani jako mężczyźni i białogłowy)

<sup>d</sup> szkolny i gościnny, ich żony i ich córki tjęci w źródle razem (2+2+2). Z powyższej tabeli wynika, że w 10 podnekielskich osadach olęderskich żyło w 1789 r. ogółem 924 mieszkańców, w tym 424 osoby płci męskiej i 500 żeńskiej. Wśród osób płci męskiej 199 stanowili mężczyźni dorośli, żonaci lub wdowcy, 165 synowie do lat 15, a 65 synowie od lat 15, których liczba, ze względu na zagrożenie poborem do wojska, została na pewno zaniżona. Wśród osób płci żeńskiej, stanowiących ponad połowę populacji wszystkich podnekielskich olędrów, 231 stanowiły kobiety – mężatki lub wdowcy, a 269 córki – dziewczęta i panny w różnym wieku.

O ile udaje się określić wielkość populacji każdej z osobna i wszystkich podnekielskich wsi olęderskich, o tyle trudniejsze jest już dokładne podanie statystyki ich struktury społeczno-majątkowej i zawodowej. Bliżej pozwala ją zanalizować ją, oprócz danych z tabel ludności, informacje o wielkości nadziałów (gospodarstw) i rozmiarach świadczonych z nich powinności na rzecz dworu, państwa i kościoła, scharakteryzowane powyżej i poniżej. W świetle danych zawartych w tabelach najliczniejsze kategorie społeczno zawodowe i majątkowe stanowili gospodarze-rolnicy z rodzinami – 482 osoby, a razem ze 100 chałupnikami-czynszownikami, którzy praktycznie (pomimo takiej mylącej nazwy) należeli chyba do tej samej grupy społecznej – 582 osoby. Dość liczni byli komornicy – 110 osób i czeladź – 167 osób, dużo mniej było członków rodzin karczmarzy – 33 osoby i ludzi luźnych – 26. Pozostałe kategorie liczyły tylko od kilku do kilkunastu osób. Społeczność wiejska olędrów była już w czasie lokacji osad, a tym bardziej kilkanaście lub kilkadziesiąt lat po niej, zróżnicowana pod względem prawnym, majątkowym i zawodowym. Zróżnicowanie to było związane z obszarem gruntów przeznaczonych pod założenie osady, jak i możliwościami finansowymi samych osadników w postaci wielkości kwot okupnego, jakie musieli i mogli oni zapłacić za otrzymywany w wieczyste użytkowanie nadział gruntów odpowiedniej wielkości.

Wydaje się, że już w pierwszych dziesięcioleciach 2 połowy XVIII w., po założeniu osad, zmieniał się również, aczkolwiek w bardzo ograniczonym zakresie, skład etniczny i wyznaniowy wsi, ze względu m. in. na wolność osobistą i sprzedaż gruntów, przemieszczanie się ich mieszkańców oraz związki małżeńskie z przedstawicielami (przedstawicielkami) mieszkańców sąsiednich wsi. Można o tym wnosić z brzmienia nazwisk niektórych olędrów. Generalnie jednak przewagę miał nadal element niemiecki i ewangelicki, chyba zasadniczo, o ile nie wyłącznie luterkański.

# 3.

## SYTUACJA PRAWNA I ADMINISTRACYJNO-SĄDOWA

Stosunek prawny pierwszych osadników i późniejszych mieszkańców osad olęderskich do pana feudalnego (fundatora osady i jego następców), zasady wzajemnego współżycia olędrów w osadach, organizację i funkcje samorządu, wreszcie ich zobowiązania wobec instytucji i osób trzecich (m. in. państwa i kościoła) określały przywileje lokacyjne osad, zwane też prawami, konsensami, listami. Były to formalnie akty jednostronne, wystawione i podpisane przez panów fundatorów osad, a faktycznie umowy zawierane między nimi a zasadźcami działającymi w imieniu całych gmin, jako ich przedstawicielami lub przeważnie z ogółem osadników. Nieraz mogły mieć też charakter ustny, pisemny ale wstępny i dopiero z czasem zastępowano je dokumentami końcowymi.<sup>51</sup>

Olędrzy byli, w odróżnieniu od chłopów pańszczyźnianych, zawsze osobiście wolni. W przywileju lokacyjnym dla Brzeźna przyznano im nie tylko prawo do sprzedaży gospodarstwa, za uprzednim powiadomieniem dworu, ale i przyrzeczono niekrępowanie ich wolności osobistej: „Tychże ludzi zaś żadnym poddaństwem zatrzymywać nie będę”.<sup>52</sup> Ich prawna zależność od pana wyrażała się natomiast w dwóch formach ograniczonego poddaństwa: gruntowego i sądowego.

---

<sup>51</sup> Zaistnienie takiej sytuacji w Barszczyźnie St. i Zasultowie Ol. zdają się sugerować treści ich późniejszych finalnych, cytowanych wyżej i niżej przywilejów.

<sup>52</sup> APP. Pyzdry. Gr. 115, k. 278v.-280(oblata 12 V 1791).

Poddaństwo gruntowe olędrów objawiało się w ich prawach rzeczowych do ziemi, przez określenie form władania nią i warunków wolności przekazywania spadkobiercom oraz sprzedaży gospodarstw, w prawach użytkowych na gruntach pańskich (tzw. serwitutach) oraz w uzależnieniu od monopoli dworskich, głównie propinacyjnego (polegającego na wyłącznym prawie pana do produkcji i sprzedaży trunków w obrębie własnych dóbr i połączonego z przymusem propinacyjnym czyli obowiązkiem ich nabywania przez poddanych, także olędrów). Najważniejsze z nich prawo do ziemi występowało w Wielkopolsce w XVIII w. w formie emfiteuzy w rozumieniu nieograniczonej czasowo, wieczystej, związanej z wymogiem okupienia nadziału gruntów, która po zapłaceniu okupnego przekształcała się praktycznie w wieczyste prawo czynszowe (niem. *Erbzinsrecht*). Olędrzy otrzymywali gospodarstwa na własność dziedziczną. W przywilejach lokacyjnych dla Zasultowa Ol., Barszczyzny Starej i Nowej Ol. stwierdzano: „Wymierzone te chuby nie tylko im służyć mają, ale też wszystkim sukcesorom ich, dziedzicznym sposobem, wiecznymi czasami”.<sup>53</sup> Nie była to wszakże własność pełna, ale użytkowa i podzielona, gdyż właścicielem gruntu był nadal pan, który jednak nie miał prawa usuwać olędra, dopóki ten użytkował go zgodnie z postanowieniami przywileju. Olęder zobowiązany był jednak do takiego starania się o grunt, jakby był jego własnością, mógł nim dowolnie rozporządzać o ile uiszczał panu należne świadczenia i zapłacił okupne. Nie wolno mu było jednostronnie zrywać umowy i opuszczać gospodarstwo przed upływem jej terminu bez znalezienia odpowiedniego następcy. Przy zawieraniu umowy i przejmowaniu gruntów w użytkowanie emfiteutyczne osadnicy wpłacali feudalowi okupne, zwane również wkupnym, gruntowym a także z niemiecka *Grundgeld*. W Wielkopolsce uiszczano je tylko raz, przy uzyskiwaniu prawa wieczystego posiadania ziemi, ryczałtem, wyjątkowo w ratach. Była to zapłata za wydzielone grunty.<sup>54</sup> Okupieni chłopci-olędrzy uzyskiwali również z tego powodu swobodę w zakresie przekazywania ziemi na rzecz swych naturalnych spadkobierców oraz sprzedaży i kupna jej pod warunkiem

---

<sup>53</sup> W. Rusiński, *Osady tzw. olędrów...*, s. 44-45; APP. Py. Gr.115 (r. 1792), k. 916-917 (przywilej lok. Barszczyzny St. i Nw. Ol. ); Pызdry. Zm. 1, k. 255-255v. i 257 (Zasultowo Ol.).

<sup>54</sup> W. Rusiński, *Osady tzw. olędrów...*, s. 44.



zapłacenia panu wadium w wysokości 10 % ceny sumy sprzedażnej gospodarstwa. Stwierdzały to wyraźnie przywileje dla Nekielskich Ol., Zasultowa Ol., a także Barszczyzny Starej i Nowej Ol.<sup>55</sup> Prawo dziedziczenia w osadach emfiteutycznych posiadali wszyscy naturalni spadkobiercy zmarłego gospodarza, także płci żeńskiej, w kolejności warunkowanej stopniem pokrewieństwa.<sup>56</sup> W przywilejach była podkreślona zasada solidarności olędrów i ich zbiorowej odpowiedzialności za świadczenia wobec dworu. W kontrakcie lokacyjnym dla Brzeźna stwierdzono wyraźnie: „To się waruje, że jeden za wszystkich wszyscy za jednego ręczyć powinni”.<sup>57</sup>

Prawo rzeczowe obejmowało też potwierdzone w przywileju:

- prawa użytkowe na posiadłościach pańskich, czyli serwituty pastwiskowe (będące podstawą gospodarki hodowlanej), z których mieszkańcy olędrów ciągnęli zyski stanowiące ważne uzupełnienie dochodów czerpanych z ich gospodarstw
- monopole dworskie
- niestałą pomoc gospodarczą pana.

W ramach serwitutów pastwiskowych mieszkańcy-gospodarze w Nekielskich Ol. mogli paść bydło na pańskim gruncie, pod warunkiem zapłacenia przez każdego gospodarza 10 tynfów od 11 XI 1749 r. „rachując z ekscepcją (z wyłączeniem) siedm lat wolnych, po których wyjściu każdy z swojej chuby ośm talarów dać powinien (...) z półwłoki połowę, przy czym talar powinien być liczony po 5 tynfów. Pasący wieprze na żołędzi na swoim gruncie, mogli je dać wypasu na niej na gruncie i lesie pańskim, za ugodzoną opłatą”.<sup>58</sup> Po zmianie w przywileju tej osady, dokonanej w dniu 15 listopada 1789 r. przez właścicielkę dóbr nekielskich Krystynę z Szembeków Turnową na żądanie olędrów, mieli oni w latach urodzaju żołędzi w lesie nekielskim – paść wieprze „po drożynę rakowską nazwaną”, za co powinni płacić dworowi

<sup>55</sup> APP. Pyzdry. Gr. 113, k. 323-323v.; Pyzdry.Gr.115 (r. 1792), k.. 916-917; Pyzdry. Zm. 1, k. 255-255v. i 257.

<sup>56</sup> Z. Chodyła, *Osadnictwo olęderskie w Wielkopolsce (1597-1793)*.

<sup>57</sup> Pyzdry. Gr. 115, k. 278v.-280 (oblata 12 V 1791), przywilej lok. dla Brzeźnia (Brzeźna).

<sup>58</sup> APP. Pyzdry. Gr. 113, k. 323-325.

z jednej huby 8 złp co rok, przy czynszu świętomarcińskim.<sup>59</sup> W Zasultowie mogli oni bydło rogate i nierogaciznę paść na pańskim gruncie pod warunkiem oddania do dworu z każdego gospodarstwa po 2 wiertele owsa miary wrzesińskiej, od 11 XI 1766 r.<sup>60</sup> Nie przysługiwały natomiast podnekielskim olędom serwituty leśne. W Zasultowie obowiązywał zakaz polowania z flintą na zwierza w borach i lasach pańskich pod karą 20 talarów.<sup>61</sup>

Niestała pomoc gospodarcza ze strony panów dla olędrów wyrażała się w tym, że otrzymywali oni od nich korzyści materialne i niematerialne, czasowe lub długoterminowe. Mogli oni bezpłatnie w okresie wolnizny korzystać w dowolnym lub w określonym stopniu i zakresie z wszelkiego rodzaju drewna budulcowego i opałowego na gruncie zajęтым pod swe gospodarstwa, jak w Nekielskich Ol., Barszczyźnie Starej i Nowej, czasem jednak, jak w Zasultowie w przypadku drewna budulcowego wspólnie z dworem.<sup>62</sup>

Osadnicy otrzymywali też od panów-fundatorów olędrów zapewnienie o zwolnieniu ich z pewnych świadczeń i opiece prawnej. W Nekielskich Ol.: „... od kontrybucji, noclegów żołnierskich, dziesięcin, podatków innych i wszelkiej robocizny prócz ich przysługi”, w Zasultowie Ol. „... od kontrybucji i noclegów żołnierskich oprócz wojny, dzierżenia podatków innych i wszyskiej robocizny prócz przysługi dworskiej i co należy Kościołowi wdług ugody”; podobnie w Góreckich Ol.<sup>63</sup>

Regularne i solidarne uiszczanie świadczeń na rzecz pana, państwa i Kościoła, wykonywanie innych czynności administracyjnych, utrzymanie spokoju w podnekielskich osadach zapewniał, tak jak i w innych olędrach, wybieralny samorząd. Wiadomo, że Brzeźno, Nekielskie Ol., Góreckie Ol., Barszczyzna St. i Nw., Zasultowo otrzymały: „Dla lepszego zaś dozoru soltysa i dwóch ławników według ich olenderskiego i prawnego zwyczaju przeciwyh i bez noty (tj. złej opinii – Z.Ch.) żyjących ludzi...”<sup>64</sup>, pełniących

---

<sup>59</sup> Tamże.

<sup>60</sup> APP. Pyzdry. Zm. 1, k. 255-255v. i 257.

<sup>61</sup> Tamże.

<sup>62</sup> APP. Pyzdry. Gr. 113, k. 323-325; Pyzdry.Gr.115 (r. 1792), k.. 916-917; Pyzdry. Zm. 1, k. 255-255v. i 257.

<sup>63</sup> APP. Pyzdry. Gr. 113, k. 323-325; Pyzdry. Zm. 1, k. 255-255v. i 257; Gniezno. Gr. 237 (r. 1788), k. 1022-1023.

funkcje administracyjne w zakresie własnym i poręczonym przez dwór oraz tworzących zarazem w pełnym składzie sąd sołecki. W Nekielskich Ol., Barszczyźnie Starej i Nowej Ol., miało sobie wybierać sołtysa i dwóch ławników z „pocziwych bez noty żyjących ludzi” co rok pospółstwo.... (czyli zgromadzenie wszystkich gospodarzy), a zatwierdzać miał ich pan i jego sukcesorzy. Za wyjątkiem Zasultowa Ol., gdzie sołtys i ławnicy byli dożywotni, urząd gminny miano wybierać co rok, w Nekielskich Ol., Barszczyźnie Starej i Nowej, ale zapewne i w innych osadach, w Zielone Świątki.<sup>65</sup> Nie wiadomo natomiast czy własny samorząd posiadały Laski, czy też jako mała osada wybierały go wspólnie z Zasultowem Ol., a może z Gierłatowem. O jego istnieniu w tym ostatnim brak jest jednak w znanych nam źródłach wiadomości. Wspólny samorząd miały Barszczyna Stara i Nowa i może Mystkowskie Ołędry.

Jako sąd gminny sołtys i ławnicy mieli zapewnić w osadach, na pewno w Nekielskich Ol., Barszczyźnie Starej i Nowej, Zasultowie, wewnętrzny spokój i porządek, rozstrzygać kłótnie i zwady. Od wyroków tego sądu przysługiwało ołędrom prawo apelacji do dworu, czyli sądu pana, dla którego było także zastrzeżone prawo wyrokowania w sprawach kryminalnych (o rabunki, podpalenia, zabójstwa, cięższe uszkodzenia ciała) oraz oczywiście o wszystkie wykroczenia przeciwko panu.<sup>66</sup> W podległości sądowi dominialnemu w takim zakresie wyrażało się właśnie poddaństwo sądowe ołędrow.

Spośród członków urzędu wiejskiego (gminnego) główny ciężar obowiązków administracyjnych spoczywał na sołtysie. Był on przede wszystkim zobowiązany dopilnować, aby cała gmina punktualnie i w całości wypełniała powinności dworskie – czynsze, robocizny i opłaty na rzecz dworu i Kościoła i podatki do skarbu państwa (por. punkt 4). Ponieważ za świadczenia dworskie gmina odpowiadała zazwyczaj solidarnie. Samorząd gminny (urząd i

<sup>64</sup> APP. Pyzdry. Gr. 113, k. 323-323v.; Gniezno. Gr. 237, k. 1022-1023v.; Pyzdry. Zm. 1, k. 255-255v. i 257.

<sup>65</sup> APP. Pyzdry. Gr. 113, k. 323-325; Pyzdry.Gr.115 (r. 1792), k. 916-917; Pyzdry. Zm. 1, k. 255-255v. i 257.

<sup>66</sup> APP. Pyzdry. Gr. 113, k. 323-323v.; Pyzdry Gr. 115, k. 916v.-917; APP. Pyzdry. Zm. 1, k. 255-255v. i 257 (Zasultowo Ol.); W. Rusiński, *Osady tzw. ołędrow...*, s. 42-43.

zgromadzenie gminne) zobowiązany był usunąć źle gospodarującego olędra i obsadzić gospodarstwa innym.<sup>67</sup> Dlatego w przywilejach lokacyjnych sołtys otrzymał dodatkowo pół włóki „od urzędu”.<sup>68</sup> W Zasułtowie mógł on wziąć z pańskiego mielcucha 2 beczki piwa, ale za każdą z nich powinien dać jęczmienia dwa wiertele miary wrzesińskiej”.<sup>69</sup>

Panowie-fundatorzy osad w przywilejach dla Nekielskich Ol., Barszczyzny Starej i Nowej, Zasułtowa Ol., nakładali na nich obowiązek czytania postanowień przywilejów członkom gminy dwa razy do roku, aby jego niezajomość nikogo nie usprawiedliwiała.<sup>70</sup> Pieniądze z kar, czyli grzywien nakładanych przez sąd wiejski na członków gminy za przewinienia, powinny być przeznaczone „... na reparacją wsi, jako to rowów bicia i [pokrycie] inszych potrzeb gruntowych (!) z opowiedzeniem jednak i wiadomością sąsiadów” (czyli wyliczeniem się z nich przed zgromadzeniem gminnym). Miały one być przechowywane razem „z kontraktami, przywilejami i prawami” w skrzyni, która powinna zawsze znajdować się u sołtysa, a klucze do niej u ławników.<sup>71</sup> Egzekucji wyroków zapadłych w sądzie gminnym dokonywał zapewne sołtys przy poparciu pańskim.<sup>72</sup> W Barszczyźnie Starej i Nowej i Zasułtowie Ol. sołtys i ławnik (ławnicy) co sobotę mieli w ramach ochrony przeciwpożarowej sprawdzać wszystkie kominy na wsi, a w Zasułtowie jeżeliby zaś u kogoś znaleźli niewymiecione sadze ten powinien zostać ukarany przez sąd sołecki.<sup>73</sup>

---

<sup>67</sup> W. Rusiński, *Osady tzw. olędrow...*, s. 52. W Nekielskich Ol.: „Sołtys porządek w podanej robociźnie utrzymywać powinien, aby przy teźże z urzędnikami żadnej nie było kłótni. Skargi między gospodarzami jeżeliby zachodziły dwór to uspokajać ma”. APP. Pyzdry. Gr. 113, k. 324v.

<sup>68</sup> APP. Pyzdry. Gr. 115, k. 279-280 (Brzeźno, gdzie nadział sołtysa miał wynosić 1 i „ włóki, w Nekli „ włóki); Pyzdry. Zm. 1, k. 255-255v. i 257.

<sup>69</sup> APP. Pyzdry. Zm. 1, k. 255-255v. i 257.

<sup>70</sup> APP. Pyzdry. Gr. 113, k. 323-325; Pyzdry. Gr. 115 (r. 1792), k. 916-917; Pyzdry. Zm. 1, k. 255-257v. i 257.

<sup>71</sup> APP. Pyzdry. Gr. 113, k. 323-323v.; Pyzdry. Gr. 115, k. 916v.-917; Pyzdry. Zm. 1, k. 255-255v. i 257.

<sup>72</sup> W. Rusiński, *Osady tzw. olędrow...*, s. 53.

<sup>73</sup> APP. Pyzdry. Gr. 115, k. 916v.-917; APP. Pyzdry. Zm. 1, k. 255-255v. i 257.

## 4.

### ŻYCIE GOSPODARCZE I SPOŁECZNE

Mieszkańcy 10 osad olęderskich w okolicach Nekli w 2 połowie XVIII w. byli w ponad 97 % zatrudnieni w rolnictwie. Potwierdza to fakt, iż na ogólną liczbę 143 dymów w 1789 r. aż 120 (81,1 %) uznano w 1791 za rolnicze. Także bowiem dla zamieszkujących w pozostałych 25 (23) dymach nierolniczych: karczmarzy, zagrodników, nauczycieli i in. praca w rolnictwie stanowiła dodatkowe lub nawet wyłączne zajęcie.

Głównym źródłem utrzymania olędrów-rolników były dochody z gospodarstw, zróżnicowanych pod względem wielkości powierzchni i zapewne jakości gruntów. Gospodarstwa miały układ trójpolowy, związany z powszechnym wówczas systemem uprawy roli.<sup>74</sup> Przy rozproszonym układzie przestrzennym gospodarstw trójpolówka ta była jednak zindywidualizowana i w poszczególnych osadach nie występował raczej przymus wspólnej uprawy. Przeważnie niska żyzność gruntów, częściowo podmokłych, częściowo (po karczunkach lasu) piaszczystych, stosowanie ekstensywnej trójpolówki zbożowo-ugorowej i ograniczone jej nawożenie decydowały o niskich plonach.

Podstawowym działem gospodarki rolnej mieszkańców podniekielskich olędrów była produkcja roślinna, a zwłaszcza zbożowa. Na podstawie charakteru omówionych dalej świadczeń w naturze można wnosić, że przeważało żyto, siano także owies i jęczmień. Uprawiano również len (na pewno w Zasułtowie).<sup>75</sup> Drugorzędne, uzupełniające znaczenie miały też zapewne uprawy

---

<sup>74</sup> W. Rusiński, *Osady tzw. olędrów...*, s. 67.

<sup>75</sup> APP. Pyzdry. Zn. 1, k. 255-255v. i 257.

ogrodowe. Istotną rolę odgrywała hodowla bydła, świń, owiec, kóz i drobiu, a nawet pszczół, za czym przemawiają przytoczone wyżej i niżej informacje źródłowe. W Brzeźnie ołędrom wolno było chować tyle bydła i kóz ile mogą wyżywić i tylko po 50 sztuk owiec (za wyjątkiem sołtysa) oraz pszczoły.<sup>76</sup>

Dodatkowe dochody uzyskiwano z zajęć pozarolniczych: handlu oraz rzemiosła, które mogło być uprawiane przez część małorolnych i bezrolnych mieszkańców osad.<sup>77</sup> Aczkolwiek żaden z przywilejów lokacyjnych nie stwierdza tego wyraźnie, to nie ulega wątpliwości, że brano też udział w handlu, przeważnie lokalnym i detalicznym, sprzedając nadwyżki swoich produktów rolnych i hodowlanych oraz wytwarzanych lub uzyskiwanych w ramach zajęć pozarolniczych i kupując w zamian inne, jak narzędzia, artykuły odzieżowe, spożywcze na targach i jarmarkach w Nekli, Kostrzyniu i we Wrześni, a może i w innych miasteczkach oraz w karczmach pańskich. Tylko bowiem w ten sposób mieszkańcy ołędrow mogli zdobyć pieniądze na uiszczenie zobowiązań finansowych wobec dworu, państwa i kościoła. O wydatki te i nieznane koszty wewnętrznej konsumpcji i inwestycji były pomniejszone ich dochody brutto.

Z tytułu wieczystego, dziedzicznego użytkowania gruntów mieszkańcy podniekielskich ołędrow zobowiązani byli do świadczeń na rzecz ich panów-założycieli osad oraz ich spadkobierców różnych feudalnych świadczeń w wymiarze ogólnorocznym. Były to czynsze od gruntów, daniny w naturze i robocizna (drogi, tłoki i inne posługi), świadczonych po upływie wolnizny oraz opłaty za pańskie trunki nabywane w ramach przymusu propinacyjnego. Ponadto ponosili pewne opłaty administracyjne, np. od sprzedaży gospodarstw.

W Brzeźnie na ich świadczenia na rzecz dworu składały się: czynsz pieniężny płatny co roku 11 XI przez 5 lat po 50 tynfów, a po wyjściu 5 lat po 100 tynfów, droga jedna do Wschowy lub Leszna, a w przypadku jej nieodbycia obowiązek zapłacenia za nią 12 tynfów, czynsz naturalny w drobiu w liczbie 4 kur, 2 gęsi, 2 mendli jaj, odwiezienie po furze „drzewa świętego” opałowego. Przy budowie domów mieli brać z mielcucha (browaru) dworskiego beczkę piwa po

---

<sup>76</sup> APP. Pyzdry. Gr. 115, k. 278v-280.

<sup>77</sup> Rzemieślników wymieniają tabele ludności z 1789 r. (zob. wyżej); o udziale ołędrow w handlu źródła nie wspominają, bo był on oczywisty, można też o nim mówić przez analogię do in. osad, dla których zachowały się odpowiednie informacje, por. W. Rusiński,

dostarczeniu 2 wiertelii jęczmienia „miary kostrzyńskiej”. Karczmarz od pół huby roli miał płacić czynsz, szynkować wódkę, biorąc świętojankę i piwo pańskie.<sup>78</sup>

W Nekielskich Ol. w zakresie świadczeń dworskich wprowadzone zostały jednak w 1774 r. do przywileju lokacyjnego przez ówczesną właścicielkę dóbr nekielskich – Krystynę z Szembeków Turnową na prośbę ołędzów pewne zmiany. Za zwolnienie ich „od przysług dworskich” ołędrzy zobowiązywali się „...dni trzy od włóki jednej po morgu za każdym wycechem (wyznaczeniem, wytyczeniem) orać, w żniwa dni pięć z sierpami lub z kosami odrobić, z owczarni którejkolwiek w dobrach nekielskich będącej gnój wszystkie tak zimowy i jesienno wywieźć, w drogę z zbożem pańskim do Poznania jechać”. Mieli oni również płacić na rok czynsz w wysokości 60 tynfów „starej monety polskiej”. Za wspomnianą roboczną mieli dostać 1 beczkę piwa. Także „luźni” zaś u gospodarzy mieszkający *a parte* „ze swej strony usługę w żniwa mieli czynić”.<sup>79</sup>

W Góreckich Ol. po upływie 7-letniej wolnizny (zaczynającej się od 1749 r.) miano płacić na 11 XI po 10 talarów czynszu rocznego z każdej huby, licząc na każdy talar po 15 bitych srebrnych szóstaków.<sup>80</sup>

W Zasułtowie Ol. świadczone corocznie 11 XI z huby czynsz w wysokości 11 talarów (licząc na talar po 5 tynfów) i czynsz w naturze w postaci 2 kapłonów i 2 mendli jaj. Mieli przywieźć sól tzw. suchedniową ze składu w Toruniu, obowiązek ten został w ostatecznym przywileju uchylony, najpewniej ze względu na zajęcie w I rozbiórce kopalń soli przez Austrię. Mieli orać ugor pański 3 dni, z sierpami do żyta chodzić 5 dni, z kosami dni 5, mierzwę wozić dni 2, drogi do Poznania ze zbożem odbywać dwie, do Leszna jedną, biorąc na każdą furę po 10 wiertelii. Gdyby nie byli potrzebni do tego wywozu, to za każdą drogę każdy gospodarz powinien zapłacić 4 zł.<sup>81</sup>

W Barszczyźnie Starej i Nowej Ol. według załączonej do przywileju lokacyjnego „Tabeli wymiaru...” ołędrzy płacili co najmniej 944 złotych polskich i 18 groszy czynszu pieniężnego (w tej kwocie 19 złp płacił także szkolny nauczyciel, mimo iż jego półhuba miała być według przywileju wolna od czynszu),

<sup>78</sup> APP. Pyzdry. Gr. 115, k. 278v.-280.

<sup>79</sup> APP. Pyzdry. Gr. 113, k. 323-325.

<sup>80</sup> APP. Gniezno. Gr. 237 (r. 1788), k. 1022-1023.

<sup>81</sup> APP. Pyzdry. Zm. 1, k. 255-255v. i 257.

odrabiali 220 dni tłoki żniwnej, za którą co roku mieli brać dwie beczki piwa. Kto by zaś nie odrobił swoich dni ten powinien za każdy dzień zapłacić panu 45 groszy polskich. Czynsze w naturze miały być świadczone w postaci 2 kur i jednego mendla jaj.<sup>82</sup> W Siedleckich Ol. każdy gospodarz płacił do dworu na 11 XI po 50 tynfów czynszu z huby, a z pół- i trzech ćwierci włóki proporcjonalnie, licząc na tynf 38 gr., świadczył też daniny w kurach i gęsiach.<sup>83</sup>

Do skarbu państwa olędrzy zobowiązani byli płacić podatki: podymne i pogłównne W Brzeźnie mieli płacić pogłównne według dawnego zwyczaju.<sup>84</sup> W Nekielskich Ol. chyba także pogłównne. W Barszczyźnie Starej i Nowej podatki „jakiemy się znajdowały”.<sup>85</sup> Od 1789 r. mieszkańcy wsi, także olęderskich uiszczali dodatkowy podatek zwany podatkiem ofiary dziesiątego grosza oraz w 1791 r. tzw. zsyпки zbożowej w naturze, o których jest mowa poniżej.

Ponadto mieszkańcy osad olęderskich, pomimo iż byli prawie wyłącznie ewangelikami, zobowiązani byli do świadczeń na rzecz kościoła rzymsko-katolickiego zarówno do 1768, jak i po ustawie tolerancyjnej z tego roku, jako że osiadali na gruntach dawniej zasiedlonych, a później opustoszałych, w większości na miejscu osad średniowiecznych, przypisanych do parafii. W Brzeźnie zawarto z proboszczem zgodę odnośnie wysokości opłat, której postanowienia podano w przywileju lokacyjnym. Zgodnie z nią olędrzy z tej wsi od chrztu mieli płacić 1 tynfa, od wyvodu 1 szóstaka bitego, od ślubu 1 talara, od pogrzebu: gospodarza lub gospodyni 1 talara, czeladzi 4 tynfy, dzieci po 4 bite szóstaki. Ponadto byli zobowiązani uiszczać na rzecz kościoła parafialnego daninę zwaną meszne w postaci 2 wiertelki żyta i 2 wiertelki owsa „kostrzyńskiej miary”.<sup>86</sup> W Nekielskich Ol. zgodnie z pisemną umową-anekssem do postanowień ich pierwotnego przywileju lokacyjnego, zawartą na żądanie ich mieszkańców dnia 12 stycznia 1751 r. w Nekli przez Franciszka Wilkońskiego, założyciela i właściciela z komendarzem (wikariuszem-zarządcą) kościoła parafialnego ks. Jakubem Ptaszkiewiczem.

---

<sup>82</sup> APP. Py.Gr.115 (r. 1792), k.. 916-917 (pl.) i 918v.-919 (tabela).

<sup>83</sup> APP. Poznań. Gr. 1153, k. 34v.-35.

<sup>84</sup> APP. Pyzdry. G. 115, k. 278v.-280.

<sup>84</sup> APP. Pyzdry. G. 115, k. 278v.-280.

<sup>86</sup> APP. Pyzdry. Gr. 115, k. 278v.-290 (obl. 12 V 1791); przywilej lokacyjny oblatowali ucz. Jakub Arent sołtys, Marcin Chwist (albo Chwast) ławnik i Jan Manka (wzgl. Maika) z dóbr siedleckich Onufrego Krzyckiego kasztelanica krzywińskiego.



I tak w ramach opłat *jurae stolae* olędrzy mieli płacić od chrztu dziecka jakiegokolwiek płci 4 „bite szóstaki” (tj. 24 gr srebrne), od ślubu 6 złp, od pogrzebu tak człowieka dorosłego jak i dziecka, jakiegokolwiek wieku i płci – 9 gr, „a to od każdej w szczególności głowy”. Tytułem kołędzy każdy gospodarz dać powinien 6 groszy polskich, „które sołtys odebrawszy od inszych sam (ponieważ nie życzą sobie przytomnego w każdym ich domu księdza kołędującego) odnieść powinien”.<sup>87</sup> Prawo wydane na żądanie olędrów zatwierdziła następną właścicielka dóbr nekielskich Krystyna z Szembeków Turnowa dnia 1 listopada 1774 r. w Nekli, z pewnymi zmianami, dokonanymi także za zgodą olędrów. Odnośnie świadczeń dla kościoła parafialnego stwierdzono w nim, że: „Podatki kościelne jako włożone złotych dwa na rok od każdej huby do dwóra oddawać na dwie raty, to jest marcową złoty jeden i na septembrową (wrześniową) złoty jeden sołtys z chub ile się znajduje między osiadłością nekielską wybrać powinien i oddawać co rok do dwóra”.<sup>88</sup> W 1751 r. także dziedzic części wsi Sławencino (Sławęcino), czyli Mystkowskich Ol. i chyba Barszczyzny Starej Ol. zawarł umowę z proboszczem nekielskim w sprawie świadczeń ich mieszkańców na rzecz nekielskiego kościoła parafialnego. Zgodnie z nią olędrzy mieli corocznie dawać 11 XI zamiast mesznego w ziarnie, po 8 złp z huby wymierzonej przez miernika, za co tenże proboszcz i jego następcy mieli nie wymuszać żadnej zapłaty od chrztów, ślubów i pogrzebów „... z tych gospodarzy chuby sięjących”. Natomiast inni ludzie nie mający gospodarstw, mieszkający w Mystkowskich Ol. „komorą” u gospodarzy mieli za te posługi płacić według ugody z plebanem.<sup>89</sup> Przywilej lokacyjny dla Barszczyzny (Starej i Nowej) z 1776 r. stwierdzał, że jej mieszkańcy: „Meszne kościołowi nakielskiemu podług ugody oddać powinni”.<sup>90</sup> Po 1768 r. olędrzy z osad w okolicy Nekli ponosili zapewne w większości świadczenia na rzecz kościoła ewangelickiego we Wrześni.<sup>91</sup>

<sup>87</sup> APP. Pызdry. Gr. 113, k. 323-325.

<sup>88</sup> APP. Pызdry. Gr. 113, k. 323-325 (obl. Bogumił Nosko sołtys i Kazimierz Leski ławnik) w imieniu własnym i pozostałych olędrów nekielskich; *Ziemia Wrzesińska*, pod red. J. Deresiewicza, Poznań 1978.

<sup>89</sup> APP. Poznań. Gr. 1128, k. 493.

<sup>90</sup> Pызdry. Gr.115 (r. 1792), k. 916-917 (przywilej lok. dla Barszczyzny St. i Nw. Ol. )

<sup>91</sup> A.Werner, *Geschichte der evangelischen Párochien in der Provinz Posen*, überarbeitet von Johannes Steffani, Lissa i. P. 1904, s. 227.

Mieszkańcy podnekielskich olędrow uiszczali też podatki na rzecz państwa, po części omówione już wyżej. Z protokołu podatku ofiary 10 grosza z 1789 r., którego stawkę ustalano na podstawie średniej dochodów ich właścicieli za ostatnie trzy lata, wynika że dziedzic dóbr Siedlec i in. Onufry Krzycki kasztelanik krzywiński uzyskiwał z Siedleckich Ol. średnio 889 zł 12 gr (w tym z czynszu 803 zł 25 gr, a w ramach monopolu propinacyjnego za piwa beczek 26 garncy 51 – 53 zł 12 gr i za wódki 58 garncy i 2” kwarty – 19 zł 15 gr), płacąc od tej sumy 88 zł 28 gr 3 denary podatku.<sup>92</sup> Właścicielka dóbr nekielskich Symforoza z Niszczyckich Moszyńska za pośrednictwem posesora (posiadacza) dzierzawnego Bogusława Horn Rogowskiego czerpała z Nekielskich Ol. 3046 złp 4 gr 16 denarów (w tym z czynszu pieniężnego „od okupników” 2856 zł 17 gr, za piwa 60 beczek 65 garncy – 121 zł 24 gr 3 denary, a za wódki garcy 263 i 1” kwarty – 87 zł 23 gr 13 denarów), uiszczając odpowiednio podatek w wysokości 304 złp 18 gr i 8 denarów.<sup>93</sup> Z kolei gen. mjr Jan Lipski dziedzic dóbr Podstolice z Lasek Ol. miał 265 zł 15 gr 9 denarów dochodu (w tym 261 zł 7 gr 9 denarów z czynszu pieniężnego, 2 zł 20 gr za czynsz w drobiu, 1 zł 18 gr za czynsz w jajach) płacąc 26 zł 16 gr 9 denarów ofiary 10 gr.<sup>94</sup> Natomiast z Zasultowa Ol. jego matka Ludwina Lipska, jako posesorka dożywotnia, otrzymywała 900 zł dochodu (801 zł 5 gr z czynszu pieniężnego, 12 zł z czynszu w drobiu i jajach, 62 zł 20 gr za piwa 31 beczek 24 garncy i 24 zł 5 gr za wódki 72 garncy i 2 kwarty), płacąc do skarbu państwa 90 zł podatku 10 grosza.<sup>95</sup> Podatek ofiary 10 grosza ze Sławęcińskich (w rozumieniu Barszczyzny Starej i Nowej Ol.) wyniósł natomiast 36 zł 10 gr.<sup>96</sup> Z Czerniejewskich albo Mystkowskich Ol. należących do dóbr Czerniejewo gen. mjra Jana Lipskiego dochód z czynszu wyniósł 342 zł, a podatek od niego 34 zł 6 groszy.<sup>97</sup> Z kolei dochody proboszcza nekielskiego z Nekielskich Ol., zaprzysiężone przez plebana ks. Jana Lemańskiego, wynosiły 152 zł 12 gr z mesznego.<sup>98</sup>

---

<sup>92</sup> APP. Tab. 47. Pyzdry, k. 104 i 152.

<sup>93</sup> Tamże, k. 84v. i 149.

<sup>94</sup> Tamże, k. 131 i 148v.

<sup>95</sup> Tamże, k. 131 i 153v.

<sup>96</sup> Tamże, k. 151v.

<sup>97</sup> APP. Tab. 36. Gniezno, k. 4.

<sup>98</sup> APP. Tab. 47. Pyzdry, k. 83v.

## 5.

### STOSUNKI WYZNANIOWE, OŚWIATA I KULTURA ŻYCIA CODZIENNEGO PODNEKIELSKICH OLĘDRÓW

W źródłach są także bezpośrednio lub pośrednio uchwytnie stosunki wyznaniowe, szkolnictwo i kult religijny oraz kultura życia codziennego (głównie materialna) ludności podnekielskich osad olęderskich.

Ich mieszkańcy byli prawie wyłącznie ewangelikami i chyba bez wyjątku luteranami. Za ich przynależnością do protestantyzmu przemawiają charakter i sposób świadczeń na rzecz Kościoła katolickiego, przedstawionych wyżej i potwierdzenie istnienia szkół-domów modlitwy w 4 przywilejach oraz 2 umowach z duchownymi katolickich parafii. Mieszkańcy Brzeźna otrzymali w swym przywileju lokacyjnym z 1749 r. zgodę na utrzymanie bakalarza, czyli nauczyciela, spełniającego zarazem niektóre funkcje religijne i postawienie „domostwa do modlenia”, czyli domu modlitwy, będącego zazwyczaj zarazem szkołą i miejscem zamieszkania nauczyciela i lektora w jednej osobie. Dom modlitwy-szkoła był też w Nekielskich Ol., gdyż ich kontrakt lokacyjny z 1749 r. wspomina, iż nauczyciel miał podobne uposażenie, tj. w postaci pół huby (włóki) ziemi wolnej od czynszu i wszelkich opłat. Tyle samo gruntu otrzymał nauczyciel w Góreckich Ol. Także niedatowany przywilej osadniczy dla Zasultowa Ol. założonych przed 1766 r. stwierdzał, że: „pozwała się im bakalarza chować dla informacyi dzieci i promocyi nabożeństwa ich”. O uposażeniu domu modlitwy i bakalarza w połowę huby gruntu, wolnej od opłat, wspominał przywilej dla Barszczyzny Starej i Nowej Ol. z 1776 r., a nauczyciela, ale bez podania

nazwiska, wymieniała stanowiąca aneks do niego „*Tabela wymiaru gruntów...*” i świadczeń z Barszczyzny Starej i Nowej z tegoż roku.<sup>99</sup> Nauczycielem mógł być również (jak to zresztą często się zdarzało we wsiach olęderskich) jeden z mieszkańców gminy, być może rzemieślnik lub któryś z gospodarzy, umiejący czytać i pisać. Do jego obowiązków należało nauczanie dzieci katechizmu w ramach przygotowań ich do konfirmacji oraz podstaw czytania, pisania i liczenia. Nauka odbywała się w niej najpewniej dwa lata i tylko, co wówczas było powszechne, w okresie zimowym i wczesnowiosennym, ze względu na wykorzystywanie dzieci do pasienia bydła i robót polowych. Ponadto ze względu na umiejętność pisania i czytania nauczyciel pozostawał na usługach urzędu gminy.<sup>100</sup> Równocześnie spełniał on posługi religijne w podstawowym zakresie (przewodniczył nabożeństwom niedzielnym, pogrzebom).<sup>101</sup> Natomiast z chrztami i ślubami udawano się zapewne do pastorów pobliskich kościołów ewangelickich.

Na podstawie umowy z księciem Adamem Ponińskim właścicielem dóbr wrzeńskich i postanowień seniorów powiatów poznańskiego i gnieźnieńskiego z 23 lutego 1779 r. mieszkańcy Nekielskich Ol. i zamieszkali w okolicy zostali włączeni do luterańskiej parafii we Wrześni. Ponieważ zamieszkali oni o 15 km od miejscowości kościelnej proboszcz z Wrześni odpowiednio do umowy między kaznodzieją Schraeckiem i deputowanymi z Nekli i Nekielskich Ol. z 23 kwietnia 1799 r. więcej razy w zbudowanym już w 1754 r. domu modlitwy w Nekielskich Ol. miał odprawiać nabożeństwa.<sup>102</sup>

Za protestanckim charakterem wyznaniowym podnekielskich osad olęderskich przemawia też istnienie w większości z nich cmentarzy grzebalnych. Olędom w Brzeźnie pozwolono w przywileju osadniczym wybrać miejsce „do pochowania ciał zmarłych, na którym wolno im się tak starym, jako młodym chować”.<sup>103</sup> Cmentarze takie istniały jednak i w pozostałych

---

<sup>99</sup> APP. Pyzdry. Gr. 115, k. 278v.-280; Pyzdry. Gr. 113, k. 323-325; Pyzdry Gr. 115, k. 916v.-917 i 918v.-919; APP. Gniezno. Gr. 237 (r. 1788), k. 1022-1023; Pyzdry. Zm. 1, k. 255-255v. i 257.

<sup>100</sup> W. Rusiński, *Osady tzw. olędrow...*, s. 114-115 i 117.

<sup>101</sup> Tamże, s. 113, 117-120.

<sup>102</sup> A. Werner, op. cit., s. 227.

<sup>103</sup> APP. Pyzdry. Gr. 115, k. 278v-280.

osadach, w: Barczyźnie Starej i Nowej Ol. – wspólny, na gruncie pierwszej, Mystkowskich Ol., w Nekielskich Ol., Góreckich Ol., Laskach, Gierlatowie, Siedleckich Ol. i Zasułtowie, o czym świadczy zachowanie się ich relikwów do dzisiaj.

Na kulturę życia codziennego gospodarzy – ołędrów i ich rodzin oraz członków innych warstw społeczności wiejskiej składały się warunki mieszkaniowe, pracy, ubranie, pożywienie, zwyczaje i obyczaje. Z treści analizowanych źródeł można o nich wywnioskować tylko pośrednio.

Ołędrzy nie tylko w Brzeźnie, ale i najpewniej w pozostałych podnekielskich ołędрах zamieszkiwali w chałupach z podcieniami, ustawionymi na ogół szczytem do drogi, dzielącymi się na izby, kuchnię z sienią i komorą. Komornicy zamieszkiwali w komorze lub przystawionych do chałup przybudówkach, czeladź w budynkach gospodarczych; karczmarze, gościnni w karczmach, a nauczyciele w jednej z części chałup-szkół i zarazem domów modlitwy.

Zagrody w podnekielskich ołędрах były – zapewne tak jak i w innych wielkopolskich osadach – zabudowane w czworobok, oprócz chałupy znajdowały się w nich budynki gospodarskie: stodoły, obory, stajnie i chlewy dla inwentarza żywego.<sup>104</sup> W obejściu, na podwórzu lub w ogrodzie, znajdowały się piece do pieczenia chleba i suszenia lnu, wznoszone z dala od domów ze względów przeciwpożarowych. Budowę pieców do suszenia lnu, przy których powinni go „otrzyć i otrzepać” nakazywał przywilej dla Zasułtowa. Piece te miały znajdować się pod nadzorem sołtysa i ławnika, którzy, poza przeprowadzaniem wspomnianej kontroli kominów chałup, także na nie „... bacność dać powinni, żeby przez niestrożność ognia wieś szkody nie poniosła”, a jeżeliby któryś z gospodarzy suszył len w chałupie, to za to powinien zapłacić jako karę 5 talarów dla kościoła i 10 talarów dla dworu.<sup>105</sup>

Ubierano się odpowiednio do zwyczajów przyniesionych z miejsc pochodzenia, inaczej – co oczywiste – na codzien, a inaczej od święta, w odzież chyba głównie własnej produkcji, z płótna lnianego i wełny owczej, ale też częściowo szytą z sukna kupowanego w miastach i miasteczkach.

---

<sup>104</sup> Z. Chodyła, *Osadnictwo ołęderskie w Wielkopolsce (1597-1793)*.

<sup>105</sup> APP. Pyzdry. Zm. 1, k. 255-255v. i 257.

Wyżywienie ludności podnekielskich osad olęderskich nie odbiegało chyba zasadniczo od asortymentu potraw innych, zwłaszcza w miarę zamożnych chłopów. Jedzono chleb żytni i inne potrawy zbożowe lub mączne, kasze, warzywa, masło, ser, jaja, od czasu do czasu mięso – wieprzowe, wołowe, baranie i drobiowe, w okresie postu zapewne śledzie i inne ryby oraz miód z własnych pasiek, którym też słodzono potrawy. Spożywano owoce, jadło zapijano powszechnym wówczas piwem. W czasie uroczystości rodzinnych i przy innych okazjach pito wódkę i piwo z pańskich gorzelni i mielcuha, tak w domu, jak i w pańskiej karczmach.

Zwyczaje i obyczaje tej ludności nie są znane, ale nie odbiegały chyba zbyt od właściwych ówczesnej protestanckiej ludności niemieckiej, a w poważnym zakresie i sąsiedniej, polskiej ludności wiejskiej.

# ZAKOŃCZENIE

Przedstawiony wyżej zarys najstarszych dziejów osad olęderskich założonych wokół Nekli zawiera sporo luk, wynikających ze stanu zachowania i treści źródeł. Pozwala on jednak sformułować kilka końcowych wniosków dotyczących genezy, ustroju, zaludnienia, sytuacji gospodarczej i ich kultury.

O założeniu tych wsi olęderskich zadecydowało dążenie fundatorów do podniesienia swych dochodów przez zasiedlenie i zagospodarowanie terenów dawniej opustoszałych, wyludnionych lub leśnych, a czasem i dotychczas nie zajmowanych przez osadnictwo, korzystne warunki prawno-ekonomiczne, wolność wyznania i kultu publicznego zagwarantowane w przywilejach lokacyjnych osadnikom, zgodnie z zasadami prawa olęderskiego. Osady zakładali fundatorzy w prozumieniu z zasadźcami, występującymi indywidualnie w imieniu całej przyszłej gminy (jak w Brzeźnie) lub grupowo z całymi gminami, wydając dla nich przywileje wstępne lub końcowe.

Miejsca pochodzenia osadników nie są dokładnie znane, ale na podstawie pewnych, przytoczonych wyżej przesłanek wydaje się że przybyli oni z z pogranicza wielkopolsko-brandenburskiego i pomorskiego i z sąsiednich protestanckich osad olęderskich, a może i soltysich, w większości z tych samych (na co wskazuje ich pokrewieństwo czytelne w identyczności nazwisk lub wyraźnym znaczeniu, iż są to bracia). Pod względem etnicznym byli oni określani w zdecydowanej większości jako Niemcy i ewangelicy, głównie luteranie.

Olędry podniekielskie wykazywały duże zróżnicowanie pod względem liczby gospodarstw, obszaru, wielkości zabudowy i zaludnienia. Przeważnie

należały do więcej niż średnich, natomiast ich układy przestrzenne reprezentowały w większości typ osady rozproszonej.

Ich zaludnienie było dość stabilne pod względem liczebnym, struktury etnicznej, wyznaniowej i społeczno-majątkowej. Niemniej z upływem czasu podlegało pewnemu zróżnicowaniu przez osiedlanie się pojedynczych Polaków i katolików, z zachowaniem jednak przewagi ludności protestanckiej.

Mieszkańcy olędrow lokowanych wokół Nekli czerpali swe dochody głównie z rolnictwa i hodowli, a rodzaje i wartość ich wszystkich powinności na rzecz dworu i kościoła świadczą, że w części należały one do wsi dochodowych i dość zamożnych.

W XIX w. wieku nastąpiły istotne zmiany w sytuacji wyznaniowej i demograficznej podniekielskich osad olęderskich. Część ich mieszkańców należała do gminy staroluterańskiej w Nekli (filiału parafii w Poznaniu), liczącej w 1847 r. 140 wiernych, a więc obejmującej tylko stosunkowo mały odsetek. Przeciwstawiała się ona, w ramach szerszego ruchu, forsowanej przez władze, a głównie samego króla Fryderyka Wilhelma III, unii luteran i kalwinów w kościele krajowym Prus. W związku z tym dochodziło do konfliktów z duchownymi unijnymi i administracją państwową. Niezadowolenie staroluteran powodowało pociąganie ich do świadczeń na rzecz parafii ewangelicko-unijnych, odmowa korzystania z parafialnych cmentarzy oraz zakazy objęcia opieką duszpasterską gmin, które nie uzyskały jeszcze uznania zgodnego z generalną koncesją. Do największego wzburzenia doszło właśnie wśród separatystów w Nekli, kiedy próbował ich nawracać (z przytaczaniem cytatów z Biblii) miejscowy komisarz policji, określając przy tym miejscowych duchownych „wagabundami”, pozostającymi na „żołdzie papieskim”. Konflikty takie jak ten były jedną z przyczyn kolejnej fali emigracji do Australii, która przerzedziła szeregi staroluteran w Prusach. Już w 1846 r. wyjechała tam większość opozycjonistów z okolic Nekli i pobliskich Gułtów<sup>106</sup>, w sumie około stu.<sup>107</sup>

---

<sup>106</sup> O. Kiec, *Protestantyzm w Poznańskim 1815-1918*, Warszawa. Wydawnictwo Naukowe Semper, s. 94-95.

<sup>107</sup> A. Werner, op. cit., s. 227.



W 2 połowie XIX w. nastąpiły dalsze zmiany w zabudowie, zaludnieniu i składzie wyznaniowym, a zapewne i etnicznym mieszkańców charakteryzowanych osad olęderskich. W latach 80. i 90. tego stulecia wielkość zabudowy, stan liczebny i struktura wyznaniowa populacji oraz poziom alfabetyzacji mieszkańców 9 z tych 10 wsi i osiedli przedstawiały się następująco. W Barszczyźnie (Starej i Nowej, połączonej już w jedną wieś) było 18 domów, 192 mieszkańców, 178 ewangelików i 14 katolików, 31 analfabetów, w Brzeziu (Brzeźnie) – 36 domów, 389 mieszkańców, 324 ewangelików i 65 katolików, 61 analfabetów, w Gierłatowie Ol. – 20 domów, 98 mieszkańców (o nieznanym wyznaniu), w Laskach Ol. – 6 domów, 56 mieszkańców, 30 ewangelików i 26 katolików, 27 analfabetów, w Mystkowskich Ol. – Mystkach Kolonii, zwanych z niemiecka Rehtal, 9 domów, 90 mieszkańców, 75 ewangelików i 15 katolików, 9 analfabetów, w Nekielskich Ol. – 51 domów, 484 mieszkańców, 392 ewangelików, 92 katolików, 193 analfabetów, w Siedleckich Ol. – 16 domów, 160 mieszkańców, 98 protestantów i 62 katolików, w Zasultowie – 27 domów, 251 mieszkańców, a wśród nich 117 katolików.<sup>108</sup>

W XIX w. nastąpiły też pewne zmiany w organizacji kościelnej osad olęderskich w okolicach Nekli. W 1857 r. do parafii ewangelickiej w Nekielskich Ol. należały: Barszczyzna Stara i Nowa Ol., Nekla, Targowagórka (Góreckie) Ol., Chłapowskie Ol., Laski Ol., Kokoszki, Wołkowice Folwark, Nekielskie Ol.. Również w tym roku 1 października utworzono filialną gminę kościelną w Barczyźnie, która liczyła 639 dusz. Nabożeństwa odbywały się tu w szkole, zbudowanej na nowo w 1893 r z apsydą (prostokątnym pomieszczeniem zawierającym ołtarz). W dniu 8 października 1884 r. został uroczysto poświęcony w Nekielskich Ol. przez nadradcę konsystorialnego D. Reicharda nowy kościół. Proboszczami w Nekielskich Ol. byli Theobald Raimund Gesner (od 18 X 1853, 1857, zm. 6 kwietnia 1883), Hugo Barnin (1887-30 III 1888) i Franciszek Röper (1888, a formalnie od 1889 r.).<sup>109</sup>

<sup>108</sup> *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich(...)*, T. I, Warszawa 1880, s. 107,114, T. II, Warszawa 1881, s. 564, T. V, Warszawa 1884, s. 84, T. VI, Warszawa 1885, s. 837 i 949, T. X, Warszawa 1889, s. 507, T. XIV, Warszawa 1895, s. 454.

<sup>109</sup> A. Werner, op. cit., s. 228.

# SPIS TREŚCI

Wstęp .....	3
1. Chronologia, organizacja, warunki i przyczyny lokacji osad .....	7
2. Obszar, rozplanowanie przestrzenne, zabudowa i zaludnienie wsi .....	17
3. Sytuacja prawna i administracyjno-sądowa .....	29
4. Życie gospodarcze i społeczne .....	35
5. Stosunki wyznaniowe, oświata i kultura życia codziennego podnekielskich olędrów .....	41
Zakończenie .....	45

---

## O AUTORZE:

**Zbigniew Chodyła** (ur. 1947), absolwent Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, doktor nauk humanistycznych w zakresie historii. Adiunkt w Instytucie Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego. Zainteresowania naukowo-badawcze: historia społeczna i gospodarcza Polski w XVI-XVIII w., zwłaszcza dzieje osadnictwa wiejskiego, biografistyka oraz dzieje Wielkopolski. Autor ponad stu publikacji naukowych (wśród nich sześć w językach: francuskim, niemieckim i angielskim); w tym jednej książki, rozpraw, artykułów, wydawnictw źródłowych, biogramów, haseł problemowych (m. in. w: *Polskim Słowniku Biograficznym*, *Encyklopedii Historii Gospodarczej Polski do 1945 r.*, polskiej edycji encyklopedii *Britannica*), recenzji oraz redaktor dwóch obszernych książek.



## Spoleczny Komitet Renowacji Cmentarzy Olęderskich w Gminie Nekla

62-330 Nekla ul. Dworcowa 10



tel. (061) 4386 011, 0603 122 310, fax. (061) 4386 490  
e.mail: oledrzy\_nekla@wp.pl

Nr konta: 55 9075 1019 0000 0101 0012 1370 - cmentarze

*Przechodzący obok człowieka, podnieś zwałony kamień nagrobny.*

*Uszanuj prochy rozsypane pod Tywini stopy, na Tiowej ziemi,  
Nieważne czyje. Tybylca, obcego czy najeżdźcy.*

*Człowieka...*

Stanisław L. Pieniążek, 2004

W ramach przygotowań do obchodów jubileuszu 600-lecia Nekli podjęliśmy następujące działania:

W zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego związane z osadnictwem olęderskim:

- uporządkowanie i oznakowanie cmentarzy w osadach olęderskich
- rekonstrukcja dębowych krzyży cmentarnych
- odnowienie ocalałych krzyży i płyt nagrobnych
- umożliwienie poznania historii poprzez wydanie drukiem opracowania doktora Zbigniewa Chodyły „Najstarsze dzieje osad olęderskich w okolicach Nekli w latach 1749-1793”
- ufundowanie i umieszczenie na kościele ewangelickim w Nekielce tablicy upamiętniającej osiedlenie olędrów w Nekielce, Barczyźnie, Gierlatowie i Zasutowie w drugiej poł. XVIII w.

W zakresie popularyzacji walorów historyczno-turystycznych gminy Nekla:

- wytyczenie wycieczkowej trasy rowerowej „Szlakiem Osadnictwa Olęderskiego”
- wydanie folderu – przewodnika
- zaprojektowanie i wykonanie tablic informacyjnych umieszczonych na szlaku

Realizacja tych zamierzeń była możliwa dzięki zaangażowaniu i wsparciu finansowemu wielu osób, instytucji i firm, za co składamy wszystkim serdeczne podziękowania.

Spoleczny Komitet